

Twym wysokim wymaganiom i ograniczonym możliwościami finansowym odpowiada system ratalny

Philipsa

Nr. 322. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Sobota, 23 listopada 1935 r.

Rok VII

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od p. 6-ej—7-ej wiecz. | Cena 20 groszy | Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66. Tel. nocne 144-44, 177-77. Nr. konta P.K.O. 66.165

## OSKARŻENI NADAL DEMONSTRUJĄ

### Wszyscy zamachowcy usiłowali odpowiadać na pytania w języku ukraińskim

#### Co zeznali w śledztwie Kłymyszyn, Pidhajny i Maluca

WARSZAWA, 22. 11. (PAT). Dzisiejsze posiedzenie sądu okręgowego w sprawie zabójstwa min. Pierackiego rozpoczęło się o godz. 10.40. Na ławie oskarżonych znajduje się OSKARŻONY MIKOŁAJ KŁYMYSZYN.

Przewodniczący, zwracając się do oskarżonego, zapytuje go, czy przyznaje się do winy. Ponieważ oskarżony nie odpowiada, sąd ponawia pytanie.

Oskarżony w dalszym ciągu milczy.

Przewodniczący stwierdza wówczas na podstawie akt sprawy, że Kłymyszyn był studentem uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i w zeznaniu, złożonym 14 czerwca 1934 r. wręcz oświadczył:

**PÓ POLSKU UMIEM MÓWIĆ, ALE NIE CHCĘ MÓWIĆ.**

Następnie przewodniczący ogłasza następujące postanowienie:

sąd okręgowy biorąc pod uwagę, że oskarżony Kłymyszyn na zadawane pytania nie odpowiada, a temsamem odmawia udzielenia wyjaśnień w sprawie, postanawia odczytać zeznania oskarżonego, złożone w śledztwie.

Osk. Mikołaj Kłymyszyn podczas przesłuchiwania go przez sędziego śledczego poza podaniem personalnej odmówił wszelkich zeznań, jak również podpisów.

Przesłuchiwany przez prokuratora sądu okręgowego w Warszawie w dn. 2 sierpnia 1934 r. ponownie odmówił zeznań i podpisu.

Po odczytaniu zeznań osk. Kłymyszyna, przewodniczący zarządził 10-minutową przerwę, w czasie której osk. Kłymyszyn w wyprawdazono z sali, a sprawa prowadzona następnego oskarżonego Bohdana Pidhajnego.

zamieszczonego w „Głosie Porannym” w obszernym streszczeniu.

Odczytywanie zeznań osk. Pidhajnego zakończyło się o godz. 20-ej.

Obrońca Bandery, adw. Horbowyj wnosi o zezwolenie na zadanie osk. Pidhajnemu kilku pytań.

### Tylko po polsku

Sąd przychylił się do prośby obrońcy i przewodniczący oświadcza, że w związku z tem, że językiem obowiązującym w sądzie jest język polski i wobec do tyczasowego stanowiska oskarżonych, którzy usiłują mówić w języku niepolskim, uprzedza, że jeżeli na pytanie obrońcy oskarżony udzieli odpowiedzi w języku niepolskim, to uzna od powiedz za niebyła.

Adw. Horbowyj zapytuje oskarżonego, czy sytuacja przedstawiona w odczytanych protokołach odpowiada stanowi faktycznemu.

Oskarżony Pidhajny odpowiada przecząco.

Adw. Horbowyj: Czy jest zatem wytworem pańskiej fantazji?

Oskarżony Pidhajny zaczyna mówić w języku ukraińskim.

### Premier Kościalkowski

#### na kongresie pracowniczym

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu dzisiejszym delegacja związku pracowników umysłowych i urzędników państwowych udaje się do prezydium rady ministrów celem zaproszenia p. premiera Kościalkowskiego na kongres niedzielny. Jak się dowiadujemy na kongres ten przybędzie około 2 tysięcy delegatów, reprezentujących 67 związków urzędniczych.

### Obniżka cen na towary kartelowe

W ciągu dnia wczorajszego odbywały się narady przedstawicieli rządu z reprezentantami karteli w sprawie obniżki cen. Narady te prowadzone były w szybkim tempie, tak, ażeby były ukończone do dnia 1 grudnia r.

### List do prokuratury

Obrońca osk. Pidhajnego adw. Hankiewicz wnosi o odczytanie pisma oskarżonego z dn. 7 października 1935 r. do prokuratora sądu okręgowego w Warszawie. Pismo to znajduje się w aktach sprawy.

Prokurator nie oponuje przeciwko temu wnioskowi, wobec czego sąd odczytuje to pismo.

Oskarżony Pidhajny w piśmie tem oświadcza, że zeznania jego złożone w śledztwie w czerwcu 1935 roku, dotyczące okoliczności, iż polecenie przesłania do Warszawy odcinków pisma „Nowy Wiek” otrzymał od Stefana Dołyńskiego, są niezgodne z prawdą. Polecenie wysłania otrzymał bezpośrednio od oskarżonego Bandery, a nie od Dołyńskiego. Składając te zeznania — pisze w liście tym oskarżony — popełniłem czyn nieetyczny, ale będąc przekonany, że Dołyński jest zagranicą, uważałem, że mu tem nie zaszkodzi, a odciażę Bandere.

Obrońca Hankiewicz prosi również o pozwolenie na zadanie pytania oskarżonemu.

Przewodniczący zwraca się do oskarżonego, zapytując, czy chce odpowiadać na pytania obrońcy w języku polskim, a ponieważ oskarżony odpowiada przecząco, oświadcza, iż nie dopuszcza do żadnego zadawania pytań.

Po kilkunastominutowej przerwie, podczas której wyprawdazono z sali sądowej osk. Pidhajnego, sprowadzono następnego oskarżonego Iwana Malucę.

### Odczytanie zeznań Malucy

Ponieważ oskarżony usiłuje odpowiedzieć w języku ukraińskim, przewodniczący przypomina na poprzednią uchwałę sądu i oświadcza, że nieudzielenie odpowiedzi w języku polskim, uważać będzie za odmowę złożenia wyjaśnień. Oskarżony próbuje mówić w języku ukraińskim, wobec czego przewodni-

czący oświadcza, iż będą odczytane zeznania jego, złożone w śledztwie.

Prokurator Żeleński stwierdza, że w śledztwie oskarżony zeznał w języku polskim.

Sąd przystąpił do odczytywania zeznań Malucy, znanych już z aktu oskarżenia.

### Udział pomocy Maciejce

Początkowo nie przyznaje się ani do należenia do O. U. N., ani też do udzielenia pomocy za bójcy min. Pierackiego Grzegorzowi Maciejce zarówno na terenie Lwowa, jak i w jego

ucieczce zagranicę. W ciągu dalszych zeznań przyznał się jednak do przynależności do O. U. N., jak również i do pomocy udzielonej Maciejce.

### Spotkania z mordercą

Oskarżony zeznaje, że z Maciejką spotykał się kilkakrotnie we Lwowie. Po zabójstwie min. Pierackiego Maluca dowiedział się o przybyciu do Lwowa „gościa z Warszawy”, z którym zetknął go Kaczmarek.

Maciejko nie mówił mu początkowo swego właściwego nazwiska, tylko wspominał, że zameldowany był w Warszawie jako Władysław Olszański i mieszkał w hotelu jako Stefan Kaliński. Do właściwego nazwiska przyznał się dopiero 14 lipca i wręczył wówczas Maluce swoją prawdziwą książeczkę wojskową, którą przekazano następnie Kaczmarekowi.

przez Maciejkę opis przebiegu zamachu i ucieczki zgadza się z opisami ogłoszonymi przez prasę.

W Warszawie miał się spotkać ze Skybą. Maluca domyślał się, że to Lebed. Po przybyciu przez Lublin do Lwowa, Maciejko wyraził chęć ucieczki do Czechosłowacji. Od niego Maluca dowiedział się, że zamach na min. Pierackiego został przypięszone z powodu aresztowań ukraińców w Krakowie.

Odczytanie zeznań osk. Malucy zakończyło się o godzinie 22.40, poczem przewodniczący zarządził przerwę do dnia dzisiejszego do godz. 10 rano.

### Zyciorys Pidhajnego

Po przerwie sąd przystępuje do wysłuchania osk. Pidhajnego.

Przewodniczący zapytuje, czy oskarżony przyznaje się do winy.

Ponieważ oskarżony usiłuje mówić w języku ukraińskim, przewodniczący przypomina mu, że znając język polski, winien w języku polskim składać oświadczenia, inaczej sąd będzie uważał, że oskarżony odmawia wyjaśnień.

Prokurator Żeleński stwierdza z urzędu, że osk. Pidhajny składał w czasie śledztwa zeznania w języku polskim i doskonale polski język zna.

Oskarżony w dalszym ciągu próbuje mówić po ukraińsku, wobec czego sąd okręgowy postanawia odczytać zeznania osk. Pidhajnego, złożone w śledztwie.

Przesłuchany przez sędziego

śledczego we Lwowie, nazajutrz po swem aresztowaniu, t. j. dnia 15 czerwca 1934 r. oskarżony Pidhajny oświadczył, iż do winy się nie poczuwa i do żadnych organizacji nielegalnych nie należy, a w szczególności do U. O. N.

Badany w dn. 10 sierpnia 1934 r. Pidhajny podał szczegółowy swój zyciorys, oświadcza- jąc, że ojciec jego jest kierownikiem państwowej szkoły powszechnej w Niwicach.

Po ukończeniu gimnazjum we Lwowie w r. 1925 wniósł podanie o przyjęcie na politechnikę gdańską.

W r. 1928 oskarżony był powołany do wojska i 4 miesiące był w szkole podchorążych w Sremie, lecz na podstawie orzeczenia lekarskiego został zwolniony.

W marcu 1929 pojechał znowu do Gdańska na studia.

### Konowalec na czele

W tym czasie na emigracji zostało założone towarzystwo „Sojuz ukraińskich starszyn”. Na czele tego towarzystwa stał Eugeniusz Konowalec. W Gdańsku powstała filja Sojuzu. Sekretarzem był oskarżony. Od tego czasu datuje się praca wywrotowa na terenie Gdańska. W późniejszych swoich zeznaniach oskarżony prosi, że ostatnie swoje oświadczenie, zaznaczając, że

chodziło o życie na zasadach nacjonalistycznych. Celem Sojuzu było kształcenie przyszłych oficerów. Każdy członek posiadał legitymację z podpisem Konowalca, jako komendanta i Jaręgo jako zastępcy.

Następnie Pidhajny zeznał o spotkaniu z Bandere, Kaczmarem i Maciejką oraz szczegóły dotyczące samego zamachu, znane go już zresztą z aktu oskarżenia

## Cele Mussoliniego

Po wojnie światowej Italia okazała się tem państwem, które pierwsze rozpoczęło nowy etap polityki zaborczej.

Włochy Mussoliniego począły dążyć do wznowienia imperialistycznej tradycji dawnej republiki weneckiej, a tem samym do hegemonji na morzu Śródziemnym, które początkowo w jego wschodniej połowie, a następnie w całości miałyby się stać italskim jeziorem. Jednocześnie poczęła włoska dyplomacja bruzdzić na Bałkanach wśród państw naddunajskich, dając do rozszerzenia w tym kierunku swych wpływów, swej dominacji. Stąd ukryta interwencja Włoch w Albanii (nawstanie przeciwko rządowi w Tiranie w kwietniu 1920 r.), zatarg z Grecją i czasowa okupacja Korfu w 1923 r. Zarazem stosunki pomiędzy Włochami a Jugosławiją były stale napięte, przyczem dyplom. włoska wykorzystywała konflikt grecko-serbski z powodu linii kolejowej Gevgeli — Saloniki, czem się w znacznym stopniu tłumaczy, iż Grecja nie przystąpiła do Małej Ententy.

Już w początku bież. stulecia usiłowała Italia wykorzystać ostrą rywalizację austriacko-rosyjską na Bałkanach. Gdy na skutek wojny światowej monarchja habsburska się rozpadła — Włochy postanowiły zająć miejsce opróżnione przez Austrię w dawnym koncercie europejskim. Nie bacząc na istnienie ligi narodów, Włochy w swych planach zaborczych kierowały się indywidualistyczną polityką imperialistyczną, nawiązując do polityki Tittoniego. Otóż latem 1907 r. w wyniku konferencji austriacko-włosko-rosyjskiej uzyskał Tittoni od Aehrenthala i Izwołskiego zgodę na to, że Albania ma być włoską zoną, a Grecja (szczególnie w spv Dodekanazu) sferą specjalnych wpływów włoskich, zaś w roku 1909 miał miejsce włosko-rosyjski układ (w Racconigi), w którym zostały uznane „specjalne interesy” Włoch w Trypolitanji i Cyrenaice. Wykorzystując te sukcesy dyplomatyczne, rozpoczynając Włochy w 1911 r. akcje w Albanji, Dodekanazie i w Libji. Aneksja Libji, jak już pisaliśmy, okazała się preludjum do wojny światowej.

Należy ponadto namieścić, że oddawna upatrzył sobie imperializm włoski jeszcze jedną ofiurę — Abisynję. Podczas kampanji od grudnia 1895 r. do października 1896 r. włoski gen. Baratieri posunął się w głąb państwa Menelika znacznie dalej, niż obecna armja włoska, lecz, jak wiadomo, chwilowe sukcesy zakończyły się klęską pod Adua. W swych planach ekspansji Mussolini bynajmniej nie zapomniał o Abisynji, lecz musiał się liczyć z ewentualnymi rywalami — W. Brytanią i Francją. Dopiero gdy minął fatalny nadezwał układ rzymskiego przyznał Włochom wolną rękę w Abisynji, rozpoczął Mussolini realizację swych planów zaborczych atakiem na Abisynję, uważając, iż będzie to działanie po linii najmniejszego oboru.

Przypomnieliśmy o powyższych faktach, by wykazać, iż rzekoma kolonialna ekspedycja karna, podjęta przez Włochy w Abisynji, jest jedynie cząstką obszernego planu imperialistycznego. Niema więc mowy o tem, że jako konflikt kolonialny nie może, ani nie powinien on w niczem zagrażać pokojowi w Europie.

Przetendując do sukcesji po monarchji austriacko-węgierskiej

# Nowy ustrój społeczny

## Prof. Zakrzewski twierdzi, że jedynie syndykalizm robotniczy może odrodzić Polskę

W lidze państwowców prof. Kazimierz Zakrzewski z Warszawy wygłosił odczyt na temat: „O nowy ustrój społeczny”.

Na miejsce obecnego zbankrutowanego już ustroju społecznego — rozpoczął prelegent — należy wprowadzić ustrój nowy, syndykalistyczny. Syndykalizm nie jest ideą młodą. W Polsce pierwszym teoretykiem syndykalizmu był Stanisław Brzozowski, a następnym wyraziacielem idei syndykalistycznej był Stefan Żeromski. Byli oni jednak teoretykami. Życia nie kształtowali. Obecnie, po śmierci Marsz. Piłsudskiego, naród Polski pozostał bez drogowskazu. Należy obawiać się — mówi dalej prelegent — poważnych rozdzwień. Brak wodza należy zastąpić przez idee. Poprzednio przeżywalimy okres budowy Polski. Obecnie lekać się poważnie należy tego, że zostaniemy bez idei. Najodpowiedniejszą dla nas ideą byłby syndykalizm.

Syndykalizm pojawił się we Francji. Ruch ten może się ujawnić w każdym społeczeństwie. Wielki myśliciel i twórca syndykalizmu Jerzy Sorel powiedział, że kierunek ten w każdym społeczeństwie może przybrać charakter narodowy. We Francji syndykalizm zapuścił koźnienie nie tylko na gruncie robotniczym, lecz również i wśród inteligencji. Jeżeli chodzi o marksizm, to kierunek ten nie przyjął się we Francji w takim stopniu, jak gdzieindziej. Robotnicy francuscy mieli znacznie bogatsze tradycje, niż robotnicy innych krajów. Brali oni już udział w wielkiej rewolucji francuskiej a więc wówczas, kiedy marksizmu jeszcze nie było. Następnie socjalizm we Francji nie objawił się w postaci partji. Francuski ruch robotniczy w znacznej mierze rozwijał się poza partjami jako ruch społeczny. Ruch ten znalazł swój program na gruncie związków zawodowych.

Podobny ruch miał również miejsce w Anglii, gdzie robotni-

cy organizowali się w Trade Unions, które nie posiadały jednak charakteru politycznego ani społecznie - rewolucyjnego. We Francji ruch syndykalistyczny posiadał charakter rewolucyjny, który się jednak objawiał nie na gruncie politycznym, lecz gospodarczym. Ruch ten miał zabarwienie anarchistyczne.

Dzisiaj jeszcze nawet związki zawodowe w Hiszpanji posiadają w dużej mierze cechy anarchistyczne. We Francji syndykalizm objawiał się niechęcią do państwa, do parlamentaryzmu. Bronią syndykalistów były strajki. Dążeniem ich było wywołanie strajku generalnego, który zatamowałby zupełnie życie gospodarcze, co skłoniłoby burżuazję do poddania się.

Do ruchu syndykalistycznego zaczęli przystępować w początkach XX wieku ludzie intelektu, którym w państwie francuskim było duszno. Szczególnie młodzież garnęła się do tego ruchu, widząc w nim siłę, zdolną do obalenia zniemawidzonego rządu. Inteligencja francuska szła albo z nacjonalistami, albo też z ruchem robotniczym syndykalistycznym. Jerzy Sorel z socjalizmu moralnego przeszedł do syndykalizmu robotniczego, dążąc do obalenia kapitalizmu przy pomocy związków zawodowych przez strajk generalny. W pismach swoich Sorel wskazywał na to, że syndykalizm nie tylko wprowadzi nowy ustrój społeczny, lecz odrodzi również moralnie społeczeństwo. Sorel nie był wrogiem Marksa. Od Marksa dzieliło go tylko to, że większą uwagę zwracał na zagadnienia moralne i kulturalne. Sorel odwraca się od życia burżuazji, widząc w rozkładzie i dekadencji. Warstwę robotniczą uważa on za czynnik najbardziej bojowy i moralny.

Wartości ducha robotniczego wskazują mu, że przedewszystkiem on może odrodzić społeczeństwo.

Okolo roku 1907-8 syndykalizm był ruchem modnym. W o-

kresie wojny światowej ruch ten jednak zaginał. Okres ten był okresem czynu. W Rosji wybuchła wielka rewolucja. Wielu uczniów Sorela przeszło do komunizmu francuskiego. Sorel sam zachwycał się Leninem i był zwolennikiem rewolucji rosyjskiej. Coraz więcej jego uczniów zrywało z syndykalizmem, uważając, że syndykalizm jest ruchem oportunistycznym. Połączycy się z komunistami, uczniowie ci tworzyli nowe związki zawodowe. Inni jego uczniowie przeszli do obozu nacjonalistycznego, stając się faszystami. W okresie powojennym syndykalizm jako taki przegrał. W tym okresie nie można było sobie wyobrazić ruchu zawodowego niezależnego od ruchu politycznego. Syndykalizm również przegrał w krajach faszystowskich. Ruch ten przecież dążył do zmiany ustroju społecznego, jakkolwiek drogą ekonomiczną, a w krajach faszystowskich przejęto tylko od syndykalizmu nienawiść do mieszczańskiej demokracji parlamentarnej. Wprowadzono tu natomiast korporacjonizm, za pomocą którego wpragnięto związać za zawodowe do rydwanu państwa. Ale tem oczywiście nie zmieniono ustroju społecznego, do którego dążył syndykalizm. W krajach faszystowskich środki produkcji nadal pozostają w rękach prywatnych, a tego również nie chciał syndykalizm.

Panujący już od kilku lat kryzys gospodarczy wykazał, że ustrój kapitalistyczny jest bezradny w walce z tym kryzysem. — Bezradność swą wykazali również najwybitniejsi ekonomiści. Ostatnie reformy Roosevelta, czy też systemy korporacyjne, również sytuacji nie polepszają, koncentrując jedynie wszystko w rękach państwa i oddając na pastwę biurokratyzmu. A to nie wroży absolutnie żadnej poprawy.

Wobec powyższego — wywodzi dalej prelegent — nastąpić powinien obecnie renesans syndykalizmu.

Syndykalizm doprowadzić może do racjonalnej organizacji produkcji. System faszystowski, w którym niektórzy pokładali tyle nadziei zawiódł zupełnie. Nie ulega wątpliwości, iż rządowi hitlerowskiemu również nie uda się opanować trudności gospodarczych. Ale ktoś może powiedzieć, że ruch hitlerowski jest jeszcze ruchem młodym, a więc niedoświadczonym. Przjrzyjmy się wobec tego — oświadcza prelegent — Włochom Mussoliniego. Należy z naciskiem podkreślić, że nastąpiło tam zupełne bankructwo systemu faszystowskiego. Związki zawodowe z miesiąca na miesiąc coraz bardziej się radykalizują. Związki te żądają upaństwowienia środków produkcji. Na podstawie źródłowych informacji, które się z Włoch posiada, stwierdzić śmiało można, że jedynie radykalizacja społeczna ludności włoskiej, że jedynie bankructwo systemu faszystowskiego zmusiły Mussoliniego do wszczęcia awantury wojennej w Abisynji.

Obecna konjunktura jest podobna — oświadcza prof. Zakrzewski — dla odrodzenia się ruchu syndykalistycznego, rewolucyjnego, który będzie miał charakter narodowy. Odrodzenia to jest możliwe wobec bankructwa faszystów, a przedewszystkiem wobec bankructwa ustroju ka-

pitalistycznego.

Już obecnie we Francji ruch robotniczy po okresie rozbitcia cementuje się. Połączenie ruchu zawodowego staje się faktem.

Do tego samego należy dążyć w Polsce.

Trzeba zaznaczyć, że państwo polskie posiada swoje źródła powstania w ruchu robotniczym. Ludzie, którzy odrodzili Polskę — mówi prelegent — to byli przedewszystkiem robotnicy. — Przed odzyskaniem niepodległości Piłsudski organizował robotników, rozumiejąc doskonale, że tylko proletarijat może odbudować niepodległą Polskę. Jeżeli ruch robotniczy nie odegrał dotychczas w Polsce większej roli to dlatego, że był i jest rozbity. Na gruncie syndykalistycznym nastąpić może połączenie wszystkich grup w Polsce. Państwo polskie powinno mieć oparcie w masach. Tylko wówczas może być silne i rozwijać się. Narodowi polskiemu potrzebna jest idea. Najodpowiedniejszą dla nas jest idea syndykalistyczna. Obecnie panuje w Polsce pustka ideowa. Nie hasła rasizmu i nacjonalizmu hitlerowskiego powinny na nas oddziaływać. Hasła te nie wytrzymują krytyki.

Nasz syndykalizm, który odrodzi Polskę, musi być syndykalizmem robotniczym. Nasza inteligencja niestety w tem odrodzeniu nie może odegrać roli czołowej. Istnieje nadzieja, że inteligencja zrozumiałwszy wartość ruchu robotniczego przyłączy się do tego ruchu, gdzie będzie miała również możliwość wyżycia się kulturalnego. Będzie mógł powstać również syndykalizm chłopski, który połączy się z syndykalizmem robotniczym. Jednakowoż czynnikiem kierowniczym, czołowym winien pozostać syndykalizm robotniczy.

Jeżeli chodzi o partje, to mogą one tylko rozbić ruch robotniczy. Nie należy negować wartości pewnych idei. Organizację jednak nowego społeczeństwa tworzyć mogą tylko związki zawodowe.

Jeżeli się chce, aby rządy były trwałe, jednak nie mechanicznie trwałe, — to muszą one mieć oparcie w masach, a więc w ustroju syndykalistycznym — w związkach zawodowych. Idee te — oświadcza prof. Zakrzewski — są śmiałe, lecz bynajmniej nie trudne do zrealizowania.

Po odczycie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której przede wszystkim wskazywano na to, że Polska jest jeszcze za mało przygotowana, aby można było wprowadzić tak radykalne zmiany. Również próba realizowania idei syndykalistycznych byłaby tylko na rękę komunistom, którzy dążą do przewrotu.

W odpowiedzi prelegent wskazał na to, że nie należy się obawiać radykalnych i rewolucyjnych posunięć. Dreptanie na jednym miejscu do niczego pozytywnego nie doprowadzi. Polska powinna się zdobyć na czyny radykalne, gdyż sytuacja jest obecnie b. poważna. Co się tyczy obawy przedrewotu komunistycznego — to taka obawa jest obecnie zupełnie nieuzasadniona. Istnieje natomiast niebezpieczeństwo przejścia się pewnej części społeczeństwa polskiego wzorami hitlerowskimi. A zwycięstwo „idei” hitlerowskich — kończy prelegent — jest równoznaczne z zagładą kultury wogóle, a więc i kultury polskiej.

## Do mieszkańców m. Łodzi!

Od dnia dzisiejszego każdy z mieszkańców m. Łodzi będzie mógł BEZPŁATNIE słuchać radja na słynnych odbiornikach „Philipsa”, obelżyć i wypróbować słynne polskie maszyny do szwaja „Tetra”, rowery „Wisła”, gramofony „M'nerwa”, aparaty fotograficzne „Kodak”, naczylnia aluminiowe „Światowit”, wyzmaczki „Wisła” i pletery „Norbilla”

W nowo utworzonym sklepie firmy „Łuczniak” przy ul. MONIUSZKI 2, gdzie powyższe artykuły nabyć można na dogodnych warunkach na długoterminowe spłaty.

„ŁUCZNIK”, Oddział w Łodzi, ul. Moniuszki 2.

Centrala: Warszawa, Traugutta 2.

Sklepy własne: Gdynia, Katowice, Poznań, Warszawa.

włoski imperializm wznowił, przynajmniej częściowo, argumentację austriackiego imperializmu. Dążąc do urzeczywistnienia swych planów zaborczych na Bałkanach, Austria wysuwała kwestje linii kolejowych (Bośnia), powoływała się na swą misję cywilizacyjną i gospodarczą, przyczem każda poprzednia aneksja tworzyła „strategiczne potrzeby”, usprawiedliwiające dalsze nowe zabory.

Zaznaczyliśmy już, iż wszczynając wojnę w Abisynji, Włochy liczyły na to, że w obawie przed komplikacjami ogólnoeuropejskimi ani liga narodów ani poszczególne wielkie mocarstwa europejskie nie odważą się na żaden energiczny opór, na żaden realny, czynny sprzeciw. Tak samo, mniej więcej, rozumowali dawniej imperjali-

ści wiedeńscy, którzy, rozpoczynając ostrą politykę antyserbską, gotowi byli zgnębić Serbję nawet kosztem wywołania wojny ogólno-europejskiej.

Istnienie ligi narodów jedynie ekomplikowało pracę włoskiej dyplomacji, która działała w myśl oświadczenia Mussoliniego z lutego 1925 r., iż „traktaty pokojowe nie są wieczne, ani nie są czemś takim, czego nie można naprawić, nie są to epilogi historyczne, lecz tylko rozdziały dziejów; wypełnienie traktatów oznacza ich stosowanie, zaś traktatów służy do wykazania ich absurdalności”.

Jak widać, wielki mistrz Machiavelli nie został jeszcze zapomniany i to nie tylko we Włoszech.

S. Czezelnicki.

# Strejk górników będzie zażegnany

## Rząd angielski wyrzuci presję na właścicieli kopalń

LONDYN, 22. 11. (PAT). — Premier Baldwin nie zgodził się przyjąć przedstawicieli egzekutywy federacji górników w obecnej fazie sporu o płace w przemyśle węglowym.

Przedstawiciele egzekutywy przyjęci będą natomiast w imieniu rządu w ciągu najbliższych dni przez ministra górnictwa, który podejmie usiłowania w celu doprowadzenia do ugody.

Rząd zamierza interwenjować i wysunąć pewne propozycje, które opierałyby się na następujących podstawach:

1) O ile właściciele kopalń w dalszym ciągu będą odrzucali żądania górników przez prowadzenie rokowań w płaszczyźnie ogólnokrajowej to przynajmniej winni się zgodzić na utworzenie komisji koordynującej regionalne umowy, dotyczące plac.

2) Rząd zamierza doprowadzić do realizacji zapowiedzianego ustawodawstwa w sprawie ujednostajnienia opłat dzierżawnych za eksploatację terenów kopalnianych. Będą również czynione ułatwienia w sprawie fuzji kopalń węgla.

3) Wobec spodziewanej nadwyżki zysków, jakich można oczekiwać z powodu rozmaitych zarządzeń w sprawie racjonalizacji przemysłu węglowego właściciele kopalń winni zgodzić się na niezwłoczną podwyżkę plac. Ważniejszym zarządzeniem racjonalizacyjnym jest oczywiście wprowadzenie w życie ujednostajnionego systemu sprzedaży węgla, na co właściciele już się zresztą zgodzili.

Taki system już został zastosowany w okręgu węglowym Lancashire.

Dzięki niemu właściciele kopalń mogli podwyższyć płace w przewidywaniu zwiększenia zysków.

Rząd prawdopodobnie wyrzuci silny nacisk na właścicieli kopalń innych okręgów aby poszli za przykładem Lancashire.

Właściciele kopalń nie będą mogli uwzględnić żądanej przez górników podwyżki w całości,

ale, jeżeli górnicy obniżą swoje maksymalne żądania, właściciele kopalń będą mogli poczynić natychmiast istotne ustępstwa. W każdym razie wydaje się, że do powszechnego strejku węglowego nie dojdzie.

## Kontredans ministrów brytyjskich

### Lord Halifax — strażnikiem pieczęci. — Duff Coper — ministrem wojny

LONDYN, 22. 11. (PAT). — Przed wyjazdem na week-end do Sheckers premier Baldwin ogłosił zmiany, jakie dokonane zostały w składzie gabinetu brytyjskiego. Dotychczasowy lord strażnik pieczęci prywatnej i rzecznik rządu w izbie

lordów lord Londonderry ustąpił ze swego stanowiska i z gabinetu. Miejsce jego zajął dotychczasowy minister wojny lord Halifax Na stanowisko ministra wojny powołany został dotychczasowy podsekretarz stanu w kancelarstwie skarbu Duff Coper. Ponadto nastąpiła

zmiana resortów pomiędzy min. Thomasem a Malcolmem, Mac Donaldem. Minister Thomas, dotychczasowy minister dominjów objął resort Malcolm Mac Donald, jako minister kolonji, a M. Mac Donald objął stanowisko ministra dominjów.

## Barykady na ulicach Kairu

### Dzieci na czele pochodu miały zabezpieczyć manifestantów przed atakami policji

KAIR, 22. 11. (PAT). W ciągu dnia wczorajszego doszło do licznych incydentów. Między manifestantami a policją doszło kilkakrotnie do gwałtownych starć.

Manifestanci celem zabezpieczenia się przed atakami policji, umieszczali na czele pochodu grupy dzieci, które policja zmuszona była siłą załadować na samochody ciężarowe.

Wszystkie sklepy cały dzień były zamknięte. Miasto wieczorem tonęło w ciemnościach, gdyż prawie wszystkie latarnie zostały porozbijane.

Wywrócone liczne pojazdy służyły manifestantom jako barykady.

KAIR, 22. 11. (PAT). Ogółem w czasie wczorajszych zajęć aresztowano 150 osób. Dziś, jak dotychczas, panuje spokój.

## Katastrofy żywiołowe

Trzęsienie ziemi i wybuch wulkanu na Hawajach. — Powódź w Hondurasie. — Burze nad Portugalją i Włochami

HELO (wyspy Hawajskie). 22. 11. (PAT). Ubiegłego ranka dały się tu odczuć silne wstrząsy podziemne. Gwałtownie wzburzone fale morskie wyrządziły poważne szkody.

W 18 godzin po wstrząsach podziemnych nastąpił wybuch wulkanu Maunaloa.

Czerwone strumienie lawy widoczne są ze znacznej odległości. Ostatni wybuch Maunaloa miał miejsce w r. 1933.

BUENOS AIRES, 22. 11. (PAT). Donoszą z Kolumbji, że

deszczami. W Oporto zawałił się dom, podmyty przez fale. W porcie tego miasta doszło do zderzenia szeregu statków.

NEAPOL, 22. 11. (PAT). — Nad całymi południowymi Włochami przeszły niezwykle silne burze, które spowodowały olbrzymie straty. Oficjalnie zanotowano 37 wypadków.



TYLKO COLGATE

mi smakuje

Dzieci lubią pastę do zębów Colgate dla jej miłego smaku. Rodzice wybierają pastę Colgate dla dzieci, gdyż czyni zęby dokładniej i bezpiecznie.

Tylko Colgate posiada tę pieczęć.



De Monzie w Warszawie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Do Warszawy przybył w dniu wczorajszym deputowany Gaston Martin, członek partji radykalno - społecznej. W dniu dzisiejszym przybywa b. minister de Monzie. Ostatnio min. de Monzie bawił w Bukareszcie, gdzie wygłosił odezwy z dziedziny polityki zagranicznej. Jest on naczelnym redaktorem wielkiej encyklopedji francuskiej, która narazie wyszła w 10 tomach. B. min. de Monzie znany jest jako wybitny publicysta i wielki przyjaciel Polski, której w swojej encyklopedji poświęcił dużo miejsca.

Walka z komunistami 1.000 osób padło w bitwie

SZANGHAJ, 22. 11. (PAT). — „Central News“ donosi, że wojska rządowe chińskie wyparły komunistów z pozycji strategicznej Wa-Pao na granicy północnej Se-Czuana. W bitwie padło około 1.000 osób.

### Aresztowanie redaktora „Danziger National Ztg“

GDANSK, 22. 11. (PAT). Policja polityczna aresztowała redaktora naczelnego organu niemiecko - narodowego „Danziger National Ztg.“ Hornke za podanie w pierwszym skonfiskowanym, jak wiadomo, numerze pisma artykułu, w którym władze gdańskie dopatrują się obrazy czynników narodo - socjalistycznych.

### Obleżenie zamachowca Pomocnik Uzunowa uciekł

SOFJA, 22. 11. (Tel. wł. Policia bułgarska zawzięcie tropi współników Uzunowa, organa tora wykrytego niedawno spisku przeciwko królowi i jego rządowi.

Wczoraj w małej miejscowości Trojan policja natrafiła na ślad Simowa. Sprowadzono silny oddział policji i przystąpiono do regularnego obleżenia do mu. Wezwany do poddania się Simow odpowiedział strzałami.

Poliejanci otworzyli prawdziwą kanonadę z karabinów, a następnie ruszyli do szturmowania budynku.

Gdy wreszcie dom zdobyto, okazało się, że Simow zdołał przedrzeć się przez szeregi policjantów i mimo odniesionej rany uciec w okoliczne góry.

Podczas obleżenia zabity został właściciel domu, a po stronie oblegających ranny jest jeden policjant i wójt.

### Wilhelm II obrońcą żydów Pompatyczny manifest eks-kajzera

W prasie holenderskiej pojawiła się wiadomość, że Wilhelm II-gi

przygotowuje do narodu niemieckiego manifest, w którym ma nawoływać do pojednania się z żydami. Manifest ma ukazać się w końcu grudnia.

Były cesarz niemiecki napisał ten odezwę pełną pompatycznych zwrotów pod wrażeniem powrotu króla greckiego na tron.

Wilhelm stracił nadzieję na odzyskanie korony cesarskiej.

Zwąpił też, by kogokolwiek z rodziny Hohenzollernów powołano na tron Rzeszy, dopóki w Niemczech panuje hitleryzm. Eks - kajzer przypuszcza, że o publikowanie manifestu wywoła w Niemczech wielkie poruszenie i przypomni jego osobę „Reichswehrze“

**Togal**  
Przy bólach w krzyżu i w stawach, w cierpieniach reumatycznych i artretycznych stosuje się tabletki Togal. Togal uśmierza ból i przynosi ulgę. ZNIŻONA CENA ZŁ 1,50

wskutek gwałtownego trzęsienia ziemi miejscowość Santa Anna, leżąca w odległości 25 klm. od Tuquerres, została doszczętnie zburzona.

Wiele osób zginęło, mnóstwo zostało rannych.

BUENOS AIRES, 22. 11. (PAT). Według otrzymanych tu wiadomości, olbrzymia powódź wyrządziła w północnej części Hondurasu straty materialne, obliczane na kilkanaście milionów dolarów, pociągając liczne ofiary w ludziach.

LIZBONA, 22. 11. (PAT). — Nad północnym wybrzeżem Portugalji przeciągają gwałtowne burze, połączone z ulewnymi

### Katastrofa samolotu

CHERBOURG, 22. 11. (PAT). Hydroplan wojskowy podczas lotu ćwiczebnego wpadł na sznur balonu obserwacyjnego i runął do morza. Jeden z lotników zatonął. Trzech uratowano i przewieziono do szpitala. Balon zdołał wylądować.

### P. Sławek marszałkiem sejmu? P. Car ma objąć tekę sprawiedliwości

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Jak się dowiadujemy, sejm zwołany będzie na 27 bm., przytem na posiedzeniu nastąpi wybór komisji budżetowej i powołanie przewodniczącego i referenta generalnego budżetu. Na przewodniczącego najprawdopodobniej powołany zostanie wicemarszałek Miedziński a na referenta generalnego pos. dr. Byrka. Nie zależnie od tego powołana będzie specjalna komisja dla roz-

patrzenia wniosku rządowego o amnestji. Do tego czasu z całą pewnością zostaną już wyłonione nowe kluby na terenie sejmu o charakterze społecznym. Grupa zbliżona do „Gazety Polskiej“ lansuje uporezywie wiadomość, że marszałek sejmu p. Car ustąpi i obejmie ministerstwo sprawiedliwości, a na jego miejsce powołany będzie b. premier płk. Sławek, który dotychczas nie ma jeszcze żadnego przydziału

### Burza wstrzymała wyjazd króla Jerzego do Grecji

RZYM, 22. 11. (PAT). Dziś rano przybył do Brindisi król grecki Jerzy II.

Król przyjął raport od dowódcy floty greckiej, który przybył na greckim krążowniku „Helli“. Z kolei pewien obywatel grecki wręczył królowi symboliczną gałązkę oliwną, przewiazaną wstążkami biało-

mi i niebieskimi. Król powrócił do swego wagonu salonowego, gdzie konferował z osobami, które przybyły aby go powitać.

Z powodu burzliwego morza godzina odjazdu króla nie została ustalona. Być może, że król odpłynie dopiero jutro.

Kopiec

Józefa Piłsudskiego  
Konto w P.K.O. 1313

Jellicoe



admirał angielski, dowódca floty brytyjskiej w bitwie pod Skagerrakiem, zmarł obecnie w Londynie, przeżywszy 76 lat, następstw przebiegnięcia, jakiego nabawił się podczas uroczystości z okazji rocznicy zawieszenia broni.

### Stypendja bez protekcji

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym kierownik ministerstwa oświaty prof. Chyliński wydał zarządzenie do wszystkich wyższych urzędników tego resortu, związane ze sprawą udzielenia stypendjów na rok 1935-36. W zarządzeniu tym prof. Chyliński podkreśla konieczność zachowania ścisłej tajemnicy w sprawie wyznaczonych stypendjów. Wszelkie protekcje i poparcia są niedopuszczalne, a zgłaszanie się z prośbą o audjencję w tej sprawie jest zupełnie bezcelowe.

### Wybuch w wytwórni dynamitu

MARSYLJA, 22 11. (PAT). — W jednym z budynków wytwórni dynamitu w St. Martin de Re nastąpił wybuch. Zabitych zostało 5 robotników - algierczyków. Inne budynki fabryki ocalały.

### Zaburzenia na pogrzebie bandytów arabskich

JEROZOLIMA, 22. 11. (PAT). Na pogrzebie arabskich zastrzelonych przez policję w starciu pod Jeruzolimą, doszło do zaburzeń. Obecny na pogrzebie oddział policji został obrzucony kamieniami. Dwaj policjanci zostali ranni. Z trudem przywrócono spokój.

# Potyczki na froncie północnym

## Włosi stracili 300 ludzi. -- Karawana abisyńska wpadła w ręce nieprzyjaciół



Pożegnanie z wojskiem. Odwołany z Afryki gen. de Bono przyjmuje ostatnią defiladę wojsk w pobliżu Makalle przed wyjazdem do Europy.

WARSZAWA, 22 11. (PAT). Według informacji ze źródeł angielskich, francuskich, niemieckich, włoskich i abisyńskich P. A. T. podaje następu-

jący komunikat o sytuacji na frontach Abisynii w pierwszej połowie dnia 22 listopada.

Na froncie północnym wojska włoskie operują w pro-

wincji Tembien, gdzie dochodzi często do potyczek. Według informacji włoskich, w jednej z nich pod Amba Betlem ponieśli klęskę abisyńczycy. Według

informacji z innych źródeł, abisyńczycy zadali klęskę oddziałowi włoskiemu na południe od Azbi.

Spóźnione relacje z dnia 12 b. m. ze źródeł angielskich, francuskich, niemieckich i abisyńskich stwierdzają, że na północy - wschód od Makalle, w całodziennym walce.

Dedziek Kassa zwyciężył jeden z oddziałów włoskich, zmuszając go do odwrotu. W walce włosi stracili mieli około 300 ludzi, w tym jednego pułkownika.

Na froncie południowym samoloty włoskie, powracające z lotu do Harraru bombardowały Daggahbur.

RZYM, 22 11. (PAT). „Popolo d'Italia“ donosi, że wojsownicy szczepu Aussa, działający wspólnie z Włochami, zaskoczyli w pobliżu Aussa wielką karawanę abisyńską, złożoną z 500 mułów. Karawanę towarzyszyło 300 żołnierzy z kilkoma armatami.

Po zwycięskiej walce wojsownicy Aussa odnieśli zwycięstwo. Nieprzyjaciół ratował się ucieczką, pozostawiając zwycięzcom około 600 kresbinów, armaty i 450 mułów.

### Niesłusznie posadzony o szpiegostwo

ADDIS - ABEBA, 22 11. — (PAT). Z polecenia cesarza ogłoszono, że podejrzenie o szpiegostwo dzienikarza łotewskiego Zeltina było niesłuszne. Zeltin otrzymał list żelazny od ministra spraw zagranicznych Abisynji. Pogłoski o wysiedleniu tego dziennikarza z Harraru są zmyślone.

### Zryczałtowanie podatku przemysłowego drobnych przedsiębiorstw

WARSZAWA, 22 11 (PAT). Naskutek starań związku izb przemysłowo-handlowych, ministerstwo skarbu zwołało na dzień 26 listopada konferencję z udziałem przedstawicieli samorządu gospodarczego w sprawie projektu rozporządzenia, dotyczącego zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu drobnych przedsiębiorstw na lata podatkowe 1936 i 1937.

## Druga seria dekretów ogłoszona zostanie w dniu jutrzejszym

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W najbliższym numerze Dziennika Ustaw, który ukaże się w niedzielę, dnia 24 b. m., ogłoszone zostaną m. in.: dekret prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zmiany ustawy o państwowym podatku dochodo-

wym, dekret prezydenta Rzeczypospolitej o pobieraniu odsetek od zaległości w podatkach państwowych i innych daninach publicznych, dekret prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zmiany rozporządzenia prezydenta o pomocy finansowej dla instytucji kredytowych, dekret

prezydenta Rzeczypospolitej o zmianie niektórych przepisów, dotyczących zaopatrzenia emerytalnego, oraz dekret prezydenta Rzeczypospolitej o zmianie niektórych przepisów, dotyczących zaopatrzenia inwalidzkich.

## Pół miliona żydów w Rzeszy

### Prawie 40 procent ma powyżej 45 lat

BERLIN, 22. 11. (PAT). Według danych ogłoszonych w roczniku statystycznym Rzeszy za rok 1935, cyfry dotyczące zamieszkałej na terenie Rzeszy ludności żydowskiej są następujące: Według spisu z roku 1933 na obszarze Niemiec przebywa 499,700 żydów, co stanowi 0,8 proc. całej ludności Niemiec. Dane dotyczące poszczególnych

prowincoj są następujące: na terenie Prus żyje 262,000, w Berlinie 160,500, w pozostałych okręgach 41,939. Z pośród żydów zagranicznych największy odsetek stanowią żydzi z Polski, których liczba wynosi 56,450 osób, czyli 11,3 procent całej ludności żydowskiej. 61,3 proc. ludności żydowskiej w Niemczech trudni się handlem i komunikacją, 23,1

proc. zatrudnionych jest w przemyśle i rzemiośle. Co do wieku zamieszkałych w Niemczech żydów, rocznik przytacza następujące dane: na wiek poniżej lat 6 przypada 4,9 proc., 6 — 14 lat — 11 proc., 14 — 16 lat — 1,42 proc., 16 — 20 lat — 4,1 proc. Wynika z tego, że 39,6 proc. zamieszkałej w Niemczech ludności żydowskiej znajduje się w wieku powyżej lat 45.

### Wybrzeże polskie na Helu



Po ostatniej burzy półwysp helski w okolicach Małej Plaży koło Helu przedstawia widok ogromnego zniszczenia. Woda podmywając piasek grozi splóknieniem wybrzeża, na którym ciągnie się Aleja Nadmorska. Na zdjęciu widok na zniszczony odcinek Małej Plaży pod nową kolonją rybacką; na pierwszym planie wielka wyrwa i zagrożone runięciem domy.

## Dep. Malvy grozi

### Komisja finansowa odrzuciła wniosek rządu

PARYŻ, 22. 11. (PAT). Na posiedzeniu komisji finansowej izby doszło dziś do incydentu. Część radykałów nie chciała głosować za wnioskami ministra finansów. Przewodniczący komisji dep. Malvy zagroził ustąpieniem z partji i odroczył obrady. W czasie przerwy Malvy usiłował przekonać swych towarzy-

szów o konieczności poparcia min. skarbu.

Po przerwie komisja finansowa odrzuciła wniosek kompromisowy.

Przewodniczący komisji Malvy na znak protestu opuścił salę obrad, oddając przewodnictwo swemu zastępcy.

## Kary za handel z Italią

### Grzywny i konfiskata towaru

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wobec wejścia w życie rozporządzenia w sprawie zakazu przywozu z Włoch towarów, wydane zostały przepisy wykonawcze o karach nakładanych na niestosujących się do tych przepisów. Departament celny pocią-

gać będzie w tym wypadku winnych z art. 45 do 52 ustawy kar no - skarbowej z r. 1932. Wyżej wymienione paragrafy przewidują pięciokrotną grzywnę wartości opłat celnych i konfiskatę towaru. Niezależnie od tego spruwadzający towary z Włoch karani będą za przemyt.



**Plotki...**  
Król grecki Jerzy II żył w Londynie w warunkach dalekich od komfortu. Mieszkał w skromnym hoteliku na Mayfair, mając do dyspozycji tylko sekretarza i jednego służącego. Jego garderoba pozostawiała również wiele do życzenia, toteż zaproszenia na przyjęcia dworskie stawały go w niezwykle kłopotliwej sytuacji.

Pewnego dnia jeden ze znajomych, który poprzedniego dnia widział króla przy kierownicy, za wołał z podziwem:

— Brawo! Wasza Królewska Mość prowadzi auto po mistrzowsku!

— Tak — odparł Jerzy II — tu bież ten sport. A poza tym, powiem panu prawdę: nie mam szofera!

W ubiegły poniedziałek król włoski święcił 66 rocznicę swych urodzin. Z okazji tej uroczystości, premier Benito Mussolini złożył mu życzenia w imieniu narodu i rządu. Poza tym przesłał życzenia minister wojny Benito Mussolini. Król włoski odpowiedział na to depeszą dziękczynną, skierowaną do premiera Benito Mussoliniego, a w następnej depeszy do Mussoliniego podziękował za życzenia ministra wojny Benito Mussoliniego.

Niedawno do znakomitej artystki filmowej w Berlinie, Adeli Sandrock, przybył kierownik produkcji, aby omówić szereg kwestji, związanych z kostjumami. Artystka przeziębiona leżała w łóżku, a na kółkach piętrzyły się wycinki z dzienników. Gdy kierownik zanętał, co pacjentka robi, usłyszał w odpowiedzi:

— Porządkuję moje krytyki. Niech pan przeczyta, co o mnie napisano! Spójrz pan: „boska Adela!” — „nieporównana artystka!” — „genjalna Sandrock!” A teraz wyobraź pan sobie, że miałam żydowską babkę. Co pisanoby o mnie w tym wypadku: Żydowska świnia, Adela Sandrock! Dlaczego pozwala się jej jeszcze występować w Berlinie?”

Na ulicy Berlina w pełni ruchu ulicznego jakieś prywatne auto zatrzymuje się zbyt późno przy zapaleniu czerwonego sygnalu. Kierujący ruchem policjant natychmiast pędzi do auta:

— Pańskie dokumenty!  
Na zezwoleniu na prawo jazdy czyta nazwisko Rosenbaum i mruzczy:  
— Jedź pan dalej... Wiem... Ma pan i tak dość kłopotów...

Francja obchodzi dziesiątą rocznicę śmierci Rene Vivianiego, który był premierem w momencie wybuchu wojny światowej. Z związku z tem prasa paryska przypomina charakterystyczną anegdotę z życia znakomitego męża stanu.

Gdy Viviani po raz pierwszy został wybrany do parlamentu, wyróżniał się niezwykle gwałtownymi przemówieniami, skierowanymi przeciwko pewnym wysoko postawionym osobistościom. Z czasem jednak stał się bardziej umiarkowany i mówiąc o swych przeciwnikach używał terminów, niezwykle kurtuazyjnych. Dziwiło to jego przyjaciół.

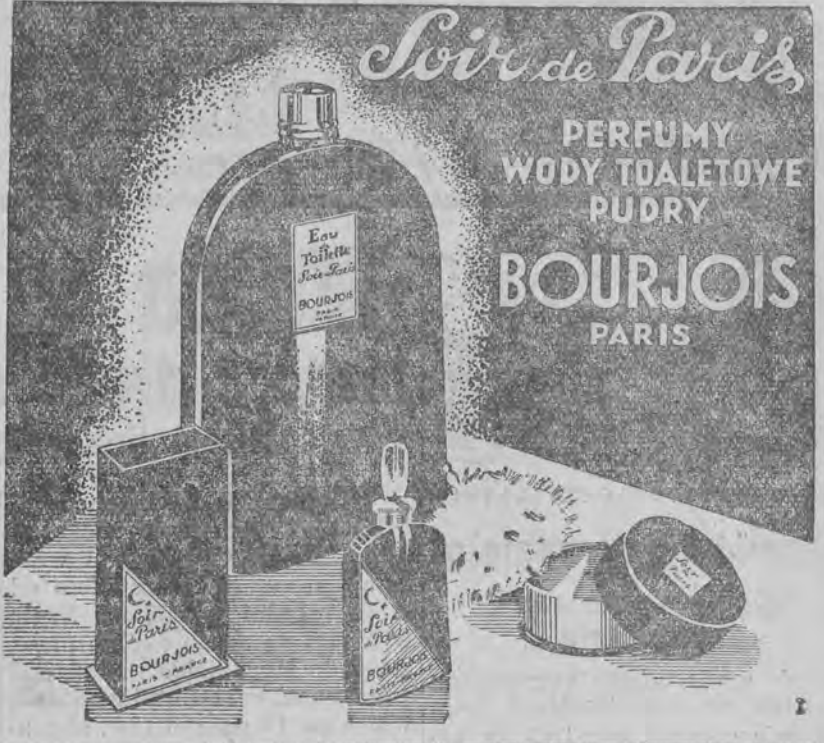
— Postanowiłem nie obrażać nikogo w tej izbie — oświadczył Viviani, — gdyż nigdy nie można przewidzieć, czy nie będzie się zabiadało w jednym rządzie z ludźmi, których nazywało się poprzednio bandytami i sprzedawczykami.

## Mówiący papier

Doniosły wynalazek sowiecki

Dwaj technicy sowieccy, po dłuższych pracach i doświadczeniach, skonstruowali aparat, przy pomocy której można na papierze światłoczułym, używanym do kopjowania rysunków, rejestrować i reprodukować dźwięki. Ze względów ekonomicznych wynalazek ten ma bardzo doniosłe znaczenie. Okazało się, że cena 100 metrów taśmy z utrwalonym na niej zapisem dźwiękowym kalkuluje się nawet nieco taniej od płyty gramofonowej, przy czym trwałość papieru jest również duża. Ze względu na ciągłość papieru na przestrzeni 100 metrów, można rejestrować nieprzerwanie dłuższe audycje, jak opery, odczyty, przemówienia itp. Na wąskiej

stosunkowo taśmie można umieścić obok siebie około 8 rzędów zarejestrowanych napisów. Po utrwaleniu zaś dźwięków można reprodukować następane egzemplarze sposobem litograficznym. Z jednej taśmy da się otrzymać 3.000 reprodukcji bez żadnych zniekształceń dźwięku. Zasada aparatu nadawczo - odbiorczego jest zbliżona do aparatury kina dźwiękowego. Taśmę naświetla się wąskim promieniem światła, który po odbiciu pada na komórkę fotoelektryczną, gdzie następuje przekształcenie efektu świetlnego na elektryczny, potem następuje wzmocnienie prądów, które następnie dostają się już do głośnika względnie słuchawki



## Skandal w operze paryskiej

### Artystyczna demonstracja baletmistrza Lifara dolewa oliwy do ognia antycudzoziemskiego

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego“)

PARYŻ, w listopadzie.

Tak się dzieje, iż w ostatnich latach cudzoziemcy przysporzyli Francji nielada trosk i zmartwień, że przytoczyny tylko Gorgulowa, który zgładził ze świata prezydenta Duomera, Aleksandra Stawiskiego, który wprowadził w aparat państwowy - administracyjny wielkie zamieszanie, oraz terrorystów jugosłowiańskich, z rąk których zginął minister Barthou i przybyły w gościnę król Aleksander. Dziś mamy do zanotowania nowy wypadek. Wprawdzie nie splamiono się krwią żadnego dostojnika francuskiego, ale wśród paryżan spotęgowały się wrogie nastroje w stosunku do przebywających na terenie Francji cudzoziemców.

Bolaterem najnowszego skandalu jest Serge Lifar, pierwszy tancerz opery paryskiej. Przed kilku dniami z okazji 300-lecia zdobycia Antylów przez Francję, odbył się w operze wspaniały wieczór galowy. Między zaproszonymi gośćmi znajdowali się: prezydent Lebrun z panią prezydentową, premier Laval, minister Rollin, Berenger, prezes rady miejskiej, Jean Chiappe i wielu innych „wysokich” urzędników państwowych i municypalnych. Sala była pięknie udekorowana. Na scenie rozgrywały się numery w należytym, programowej kolejności. Po każdym numerze odzywały się krótkie brawa, będące wyra-

zem raczej galowej kurtuazji, aniżeli spontanicznego entuzjazmu. Wszystko szło przepięknie i normalnie. Aż... stało się.

W chwili, gdy miał nastąpić numer choreograficzny Lifara, wyszedł na scenę konferencier i zaanonsował wręcz, że baletmistrz odmawia wykonania swego numeru.

Zdarzają się coppersada także niespodzianki w teatrze każdym. Ale podczas zwykłych, normalnych spektakli. W danych warunkach gdy łożę na widowni zajmuje najwyższy dostojnik państwa, incydent pomieniony pozostaje bez precedensu. W dodatku artysta, który odważył się na podobny krok i to na przedstawieniu o charakterze specjalnym jest — co w danym wypadku zasługuje na podkreślenie — cudzoziemcem.

Nie dziwnego, że zapowiedź ta wywołała na sali wielkie wrażenie. Rozległy się pod adresem Lifara rozmaite okrzyki, które niebawem nabrały mocniejszych akcentów. Na teży przypuszczać, że jedynie obecność prezydenta Lebruna działała, że incydent nie wywołał wielkiej demonstracji. Faktem jest, że organizatorzy wieczoru galowego szybko przeszli nad tem do porządku dziennego i bez dłuższej przerwy wznowiono przedstawienie, dając następnym razem numer programu. Jednak fakt odmowy znakomite-

go tancerza nie mógł minąć bez konsekwencji. Za kulisami wrzalo. Zdenerwowanie udzielało się wszystkim. Niebawem minister wychowania publicznego zakomunikował Lifarowi, że wskutek jego postępowania zabrania mu tytułem doraźnej kary dalszej pracy w operze na przeciąg jednego miesiąca.

Wieść o skandalu w operze przemieknęła po Paryżu w błyskawicznym tempie. W sferach artystycznych — sensacja nielada. Cała prasa porusza ten incydent, ale przyznać należy, z wielką rezerwą. Trudno bowiem zająć zdecydowane stanowisko, choćby nawet w obecnych niesprzyjających dla cudzoziemców warunkach, wobec osoby, która nie tylko jest obcokrajowcem, ale równocześnie uznanym przez cały Paryż tancerzem ulubionym — baletmistrzem narodowej sceny.

Coś jednak kryje się za kulisami tego incydentu. Przecież trudno zatrzymać się przy hipotezie, że Serge Lifar, który talent swój artystyczny rozkochał nad Sekwaną i który Francję pokochał — jak sam niejednokrotnie stwierdził — nagle opanowany został jakąś animozją do jej przedstawicieli najwyższych, będących na przedstawieniu. Jeśli Lifar, jako obcokrajowiec, mógł popełnić taki nietakt i to w takich okolicznościach, zapewne zasługuje na uwagę zgronadzeci na sali z ust konferenciera nie

usłyszeli. I rzeczywiście motywy są natury zakulisowej. Znakomity tancerz przygotował swój numer choreograficzny i zamówił doń odpowiednie dekoracje.

W dniu, gdy odbyło się galowe przedstawienie, Lifar odbył popołudniową próbę. Wszystko poszło dobrze. Wieczorem zaś, gdy tancerz przygotowywał się do swego numeru, nagle zbrakło właściwych dekoracji. Ich miejsce zajęły inne płótna, nie harmonizujące zupełnie z tematem i charakterem danego tańca. Lifar szukał właściwych dekoracji napróżno. Rozpytywał o nie daremnie. Postanowił tedy nolens volens numer swój odwołać. Względny natury artystycznej przemawiały za tem.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że sprawa z dekoracjami nie jest zupełnie prosta. Dekoracje zagubić się same nie mogły. I to w takim teatrze, jak opera. Zbyt wielu jest tam zatrudnionych ludzi, sprawujących nadzór nad poszczególnymi działami sceny. Bezsprzecznie chodzi o coś innego. Niezawodnie czynniki, które wywołały odmowę Lifara, miały na myśli inne cele, niż te, które pewne odłamy społeczeństwa paryskiego usiłują inspirować i lansować.

Trudno uwierzyć, by ten lokalny incydent mógł przerosnąć swe normalne ramy i przerodzić się w walkę. Chociaż już dają się słyszeć głosy „precz z strangerami”, nie sądzimy, by ta sprawa przybrała obrót, o jaki może inicjatorom „postępowania Lifara” w tym wypadku chodziło. Należy przypuszczać, że lubiany i popularny tancerz nie stanie się ani ofiarą szowinistycznie nastrojonych grup społecznych, ani nie rozpęta swoim czynem, dokonany pod presją, żadnych poważniejszych wypadków. Atmosfera dziś we Francji z powodu toczących się jednocześnie procesów „obcych elementów” (Stawiskiego i zabójców ministra Barthou) przeładowana jest elektrycznością, a gruntu podatny do nowej fali wystąpienia przeciwko obcokrajowcom...  
Jerzy H.

**Kino**  
**„PALACE”**

**Dziś**  
**powtórzenie**  
**premjeru!**

Rapsodja Bałtyku

W rol. główn. **Marja BOGDA, Baśka ORWID, Adam BRODZISZ,**  
**Jerzy MARR, Miecz. CYBULSKI, Stan. SIELAŃSKI**

Dziś o g. 12, 2 i 4-ej

3 PORANKI 80 gr.

Ceny miejsc od

\*\*\*\*\*

**Kopiec**  
**Józefa Piłsudskiego**  
Konto w P.K.O. 444

\*\*\*\*\*

# „CASINO” ELŻBIETA BERGNER

W FILMIE  
**NIE ODCHODŹ  
ODEMNIE**

Nieodwołalne ostatnie 2 dni!

● Ceny miejsc znacznie niższe. — Poranki od 80 gr. — Na wszystkie seanse od 1.09.

prózk  
**„KOWALSKINA”**  
STOJUJE NIE DRZY UDORCZYWYCH  
**BOLACH GŁOWY**  
FABR. CHEM. FARM. „AD. KOWALSKI” WARSZAWA

## Niewidzialny samolot Nowy wynalazek angielski

W angielskich warsztatach lotniczych floty kończy się obecnie konstrukcję samolotu, który na większej wysokości będzie niewidzialny. Dotychczasowe doświadczenia wykazały, iż przy fotografowaniu samolotu na zdjęciach otrzymuje się niewyraźne, mgławicowe tylko zarysy samolotu. Bliższe szczegóły konstrukcji samolotu trzymane są oczywiście w tajemnicy.

## Stalin grozi inżynierom i fachowcom

RYGA, 22 XI. (Tel. wł.). Według doniesień z Moskwy, wygłoszona ostatnio na naradzie szturmowców przemysłu sowieckiego mowa Stalina zawierała m. in. pogróżki pod adresem inżynierów i fachowców, sprze ciwiających się wprowadzeniu szturmowych metod pracy. Stalin oświadczył dosłownie: „Tego, kto będzie sprzeciwiał się, uderzymy w zęby”.

## N. O. S. W PALESTYNIĘ.

Nowa organizacja sjonistyczna rozwija swe wpływy w Palestynie w coraz szerszych kręgach społeczeństwa. Komitet centralny krajowej N. O. S. został wybrany w następującym składzie: adw. dr. A. Wajnszal, dr. J. Freulich, dr. Dantziger, architekt S. Gepstein i p. M. Szware, h. dyr. tow. ubezpiec. „Jehuda”. Zgodnie z uchwałą kongresu wiedeńskiego N. O. S. o zwalczaniu umowy transferowej, zawartej przez niektóre instytucje palestyńskie z rządem Trzeciej Rzeszy, a przyczyniającej się do wzmocnienia eksportu niemieckiego do Palestyny, postanowił komitet palestyński N. O. S. przeprowadzić plebiscyt wśród społeczeństwa żydowskiego w kraju, mający dać wyraz oburzeniu, jakie wywołuje umowa transferowa. Wyniki plebiscytu będą przedłożone rządowi palestyńskiemu. Anglia jest obecnie bezpośrednio zainteresowana w ograniczeniu możliwości transferowych, ponieważ w ostatnich miesiącach zajęły Niemcy w imporcie palestyńskim i miejsc, które było dotychczas stałe zajęte przez Anglię.

Y O - H O - H O



SLUCHOWISKO DLA DZIECI  
W SOBOTE 23. XI. O GODZ. 14.00

## Wojna w Abisynji dopiero się zacznie Jedna i druga strona szykują się do walk w wielkim stylu

Włosi liczą się z podjęciem rokowań pokojowych po zdobyciu Harraru

DIREDAUA, 20 listopada.

Hrabia Vinci, poseł włoski w Addis Abebie, przebywał wraz ze swym całym otoczeniem od kilku tygodni w Dżibuti. Nagle wyjechał on drogą okólną przez Aden do Mogadishio. Brytyjski wicekonsul w Dżibuti wystawił włosom 14 paszportów, aby umożliwić im zmianę okrętów w Adenie, który jak wiadomo znajduje się pod brytyjskim protektorem.

Gdy rozeszła się ta wieść, zapanało powszechne zgadywanie, jakie są właściwie dalsze zamiary hrabiego Vinci. Abisyńczycy twierdzą, że długotrwały pobyt włosów w Dżibuti spowodowany został rozkazem Mussoliniego. Widocznie Duce miał nadzieję, że po ustabilizowaniu się frontu północnego, negus będzie jednak skłonny do pertraktacji. Obecnie podobne nadzieje przywiązuje się na wypadek upadku Harraru, który, jak powszechnie przypuszczają, niedługo wpadnie w ręce włoskie. A wówczas hrabia Vinci ma być

natychmiast na miejscu, aby kołają, którą właśnie przybył z Addis Abeby, przybyć tam z powrotem i z polecenia swego rządu podjąć rokowania.

Wersja ta stawała się coraz bardziej nieprawdopodobna, w miarę tego, im wyraźniejsza stawała się taktyka abisyńczyków. Obiektywni obserwatorzy z góry przepowiadali, że nawet upadek Harraru nie zmieni stanowiska negusa. Wobec tego pozostało jedyne prawdopodobne wyjaśnienie nagłego wyjazdu włosów od Mogadishio, że hrabia Vinci otrzymał polecenie przeprowadzenia na froncie południowym tej samej propagandy, która na północy niewątpliwie przyniosła sukcesy i skłoniła szeregi mniejszych wodzów abisyńskich do przejścia na stronę Włoch.

Wszyscy mówią tu o sukcesach abisyńczyków w walce przeciwko tankom włoskim. Pod kierownictwem zagranicznych inżynierów abisyńczycy wykopali „pułapki na tanki”, które są tak

ukryte, że można je wykryć jedynie w grubym zrekonstruowanym uprzednio terenie. Jeśli jednak tanki poruszają się naprzód bez uprzedniego zbadania terenu przez patrole, wówczas łatwo stają się ofiarą podstępnie rozmieszczonych i wspólnie zamaskowanych pułapek. Bowiemy rowy te są tak głębokie, że tanki nie mogą się z nich wydostać przy pomocy własnej siły, a załoga jest wydana na łup wroga. Ze strony abisyńskiej twierdzą, że w ten sposób złapano i unieszkodliwiono 12 tanków włoskich.

Tylko na południu natrafia marsz włosów obecnie po raz pierwszy na poważniejszy opór. W okolicy Sassa Banch podobno miały miejsce w ostatnich tygodniach gwałtowne starcia z bardzo krwawym wynikiem dla obu stron. Sukcesy abisyńskie w tej okolicy przypisywane są powszechnie tureckiemu generałowi Wahib paszy, który oficjalnie występuje jako doradca, jednak sprawuje funkcje naczel-

nerala Nasibu, w rzeczywistości jego wodza wojsk abisyńskich.

Copr awda abisyńczycy niezbyt lubią swych obcych dowódców i wciąż na nowo słyszy się o rozbieżności zdań pomiędzy generałem tureckim i Nasibu, który podobnie jak ras Desta chciałby atakować szerokim frontem. Obiektywnie jednak mają przytem rację ci, którzy nastroili negusa, aby unikał otwartej walki, która niewątpliwie zakończyłaby się katastrofalnie.

Na froncie północnym dotychczas panuje nadal cisza. Negus wyjechał na front. Ze zrozumiałych powodów cele jego podróży trzymane są w najściślejszej tajemnicy. Jako skutek tej wizyty będzie niewątpliwie ożywie nie działań na froncie północnym.

Jednocześnie może uchodzić za pewne, że zmiana na stanowisku naczelnego dowódcy armii włoskiej doprowadzi również do radykalnej zmiany włoskiej strategii. Zamiast ociężałej silnie ubezpieczonej armii, która powolnym ostrożnym marszem rozbudowała swe stanowiska, jak to czynił generał de Bono, mają być obecnie wysyłane mniejsze oddziały na mulach i wielbłędach. Ta taktyka da dobre wyniki tak długo, dopóki te oddziały nie natrafiają na większe siły abisyńskie, bowiem liczebna przewaga oznaczać będzie wówczas ogromne ryzyko.

Sytuacja za frontem na północy w obsadzonych przez włosów terenach jest bardzo spokojna. Krążą jednak wiadomości, że podbój nie odbywa się tak bez starć, jak to zapewniają ze strony włoskiej. Naprzykład ludność miasta Enderta w pobliżu Makalle odmówiła dostarczenia włosom swych zapasów zboża. Wobec tego w miejscowości tej zjawiała się ekspedycja karna lotników włoskich, która obrzuciła miasto bombami. Nastrój ludności wokół Makalle miał się podobno od owego wydarzenia radykalnie zmienić na niekorzyść włosów.

M. P.

## „Szalony porucznik”

TRYUMF PRODUKCJI  
AUSTRJACKIEJ

Produkcja austriacka wybija się ostatnio na pierwszy plan w kinematografii europejskiej. Duży odpyw sił z Niemiec wpłynął niezwykle dodatnio na rozwój filmów „made in Vienna”.

Ostatnio w atelier „Sascha” zrealizowany został wesoły film muzyczny p. t. „Szalony porucznik”. Jest to lekka, wesoła rozśpiewana komedia muzyczna, pełna wesołych piosenek, radości i uśmiechów.

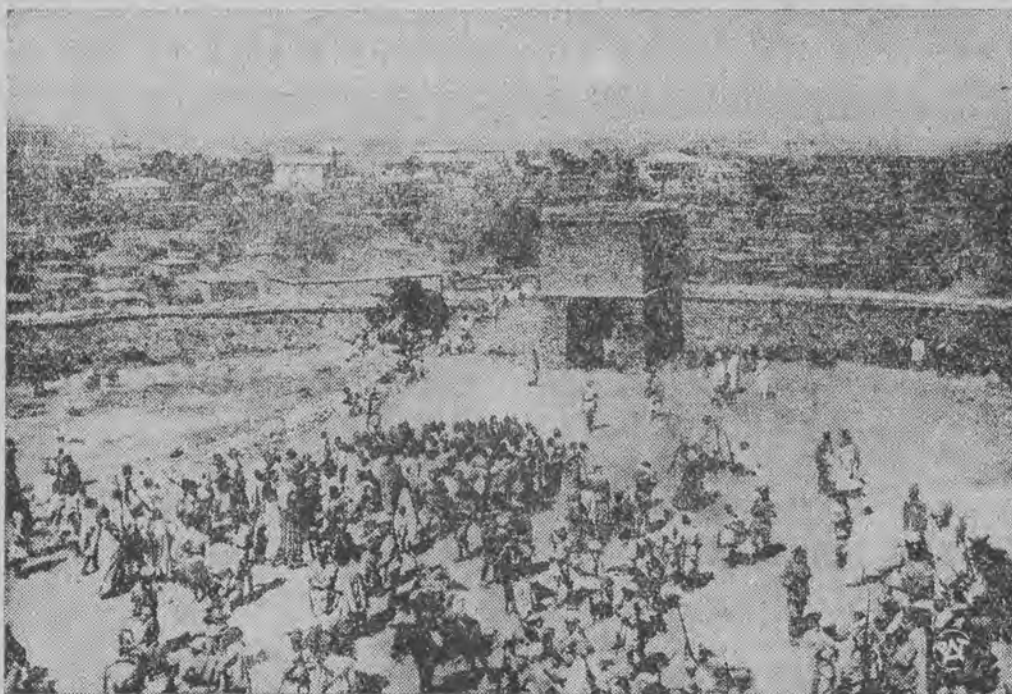
Gdyby nie dowcipny scenarzysta, do skonała muzyka i pierwszorzędna reżyserja — to i tak same postacie wykonawców ról głównych wystarczyłyby dla powodzenia filmu. Bo rolę tytułową odtwarza Gustaw Fröhlich, bohater najlepszych i najweselejszych komedji wiedeńskich. Partnerką jego jest przepiękna Lida Barova, a w dalszych rolach ukazują się: dawno niewidziany Georg Alexander i Adela Sandrock. Reżyserował „Szalonego porucznika” słynny Georg Jacoby.

„Szalony porucznik” ukaże się już w najbliższych dniach na ekranie kina „Rialto”.

## U bram miasta Makalle



wojska włoskie spotkały szpaler dzieci abisyńskich z chorągiewkami, witających obcą armję.



Stolica prowincji Tigre Makalle jest w posiadaniu włosów od blisko dwóch tygodni.

Teatr „ROZMAITOCI” tel. 112-95  
Dziś, w sobotę powtórze nie  
premijery sztuki Z. Fielda p. t.

● Ostatnie dni gościnnych występów znakomitej „Otwarte oczy”

Diny Halpern oraz jej partnera Sema Broneckiego  
Początek o godz. 4.30 pop. i 9.15 wiecz.  
Dekor.: art. mal. B. Kudewicz. Sala mocno ogrzana.

Premjer przed mikrofonem



Prezes rady ministrów p. Marjan Zyndram Kościalkowski wygłosił przemówienie przez radio. Zdjęcie dokonane w studio Polskiego Radja.

Zgon  
St. Makowieckiego

WARSZAWA, 22 11. (PAT). Dn. 20 b. m. zmarł w Warszawie s. p. Stanisław Makowiecki, dyrektor departamentu ministerstwa opieki społecznej.

Wylosowane bony

WARSZAWA, 22 11. (PAT). W dniu —21 listopada 1935 r. wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone nr nr. 14218, 22545, 24492, 289979, 29457, 32705 i 33305 we wszystkich dziesięciu seriach.

TRUSKAWIEC - ZDRÓJ

Sezon zimowy od 1 grudnia do 1 marca.  
Naturalne kąpiele solankowo-siarczane, okłady borowinowe.  
Informacji żądać, mieszkania zamawiać tylko przez ZARZĄD ZDROJOWY.

W PODRÓŻY I PRZY PRACY  
**PASTILLES VICHY-ETAT**  
CUKIERKI DOSSANA ZASTĄPIA CI NATURALNA WODA VICHY



Tomaszów

NIE MOGĄ WYBRAC WICEPREZYDENTA.

Wczoraj miało się odbyć posiedzenie rady miejskiej, na którym jedynym punktem porządku dziennego był wybór wiceprezydenta miasta. Było to już trzecie zebranie. Do wyboru jednak i tym razem nie

doszło, ponieważ radni nie uzgodnili kandydatury, a frakcja PPS wogóle na posiedzenie to nie przybyła. Z powodu braku quorum posiedzenie nie odbyło się. Należy spodziewać się, iż wiceprezydent zostanie mianowany przez urząd wojewódzki.

OFIARA ZAWODU.

Przy budowie dwupiętrowego domu przy ul. Gostownej 54, zatrudniony był majster ciesielski, Franciszek Matuszewski (Gustawna 35). Wczoraj Ciesielski, podczas roboty przy szkielecie dachu, przechodził po belkach pokrytych szronem, poślizgnął się, stracił równowagę i spadł z wysokości niemal III piętra na ziemię. Przewieziono go niezwłocznie do szpitala. Stan ofiary pracy zawodowej jest bardzo groźny.

PLAGA WĘDROWNYCH ŻEBRAKÓW.

Ostatnio w Tomaszowie zaobserwować się daje istny najazd wędrownych żebraków, którzy korzy stając z każdej okazji okradają mieszkańców. Wczoraj w południe jeden z takich włóczęgów zapukał do mieszkania Stanisławy Roderowej (Smutna 39) i widząc, że nikt mu nie odpowiada, zajrzał przez okno. Włóczęga zauważył, że w mieszkaniu niema nikogo, więc wygniół szybę i dostał się do wnętrza. Podejrzane szmery sprawdziły sąsiadów, którzy ujęli włóczęgę. W komisariacie po wylegitymowaniu go, okazało się, że jest to zawodowy złodziej, Władysław Polak, pochodzący z powiatu opatowskiego.

TAJEMNICZE NAPADY.

Pewna grupa narazie nieuchwylnych łobuzów dokonuje w mieście napadów na przechodniów. Wczoraj napadnięto na nauczyciela szkoły powszechnej, Goldberga, na szosie Piotrkowskiej. Napastnicy pobili go dotkliwie, zadając mu rany w głowę. O zajściu zawiadomiono policję, która wszczęła energiczne dochodzenie.

Lawina śmierci w Niemczech  
Kat ma pełne ręce pracy

Wykaz zadłużenia Trzeciej Rzeszy dla... łatwowiernych

Berlin, w listopadzie. W Niemczech niedawno z zaдовоłeniem stwierdzono, że statystyka wyroków sądowych w roku 1933 wykazuje spadek o 13,4 proc. W roku 1933 skazano za zbrodnie lub przestępstwa 489,000 osób, podczas gdy w roku 1932 zasądzono 504,479 osób. Wyniki takie przytaczane są oczywiście w związku z poprawą sytuacji gospodarczej i wykonywaniem programu pracy, z groźbą kary według nowego ustawodawstwa.

Rzeczywistość jednak przedstawia się zgoła inaczej. Rok 1932 już przedstawiał się w swej istocie pod względem kryminalistycznym bardzo niekorzystnie, bowiem już za rządów Brüninga i Papena liczba wyroków politycznych raptownie wzrastała. Poza tym w statystyce z roku 1933 nie przytacza się już nie dziesiątek, ale setek tysięcy osób, które na długi czas zamknięte zostały w obozach koncentracyjnych. Ten sposób pozbawiania wolności osobistej, jak wiadomo, w Niemczech nie uważa się za wykonywanie kary, ani też o karze takiej nie decyduje sąd, chociaż o ile chodzi o surowość kary, pobyt w obozach koncentracyjnych równa się ciężkiemu więzieniu.

Istnieją jednak cyfry, które charakteryzują dzisiejszy reżym niemiecki najwymowniej. Jest to statystyka wykonanych wyroków śmierci. W roku 1932 skazano na karę śmierci 52 osoby, z których tylko trzy zostały stracone.

W roku 1933 na śmierć skazano 78 osób, a wyrok wykonano w 65 wypadkach.

Statystyka oczywiście nie podaje osób, które

„zastrzelone zostały podczas nieczki“;

dalej osoby, które popełniły „samobójstwo“ w więzieniu,

również nie zostały uwzględnione przez statystykę, tak samo jak i osoby, które w ramach politycznych prześladowań w inny sposób pozbawione zostały życia.

Chociaż zastrzone ustawy przeciw „politycznym“ wydane zostały dopiero w ciągu bieżącego roku i chociaż procesy

ciągną się zazwyczaj bardzo długo, skazano już w 1933 roku nie mniej niż 7.881 osób za przestępstwa polityczne. Z tego wnioskujeć można, jak przedstawiać się będzie statystyka wyroków sądowych w roku 1934 i 1935. Oprócz tego w opublikowanej statystyce za pominięto podać długość kar, wymierzonych w ciągu trwania dzisiejszego reżymu, aby dane te można porównać z danymi z lat poprzednich.

Po ogłoszeniu nowej ustawy wojskowej z dnia 16 marca b. r., wprowadzającej powszechną służbę wojskową, we wszystkich pismach niemieckich pojawił się artykuł ministra propagandy Rzeszy Goebbelsa, który z pewną ironją, a raczej cynizmem wyrażał się ku zdumieniu całej zagranicy o nagłe ujawnionych siłach zbrojnych Trzeciej Rzeszy. „Zagranica za wsze domagała się, abyśmy odkryli karty — pisał Goebbels. — Obecnie, kiedy tak uczyniliśmy, świat jest zdziwiony i oburza się na nasze zbrojenia, aczkolwiek nie uczyniliśmy nic innego, jak tylko zadość tak często powtarzanym życzeniom zagranicy.

Podobny artykuł mógłby opublikować dr. Goebbels i obecnie po wydaniu sprawozdania instytutu badania konjunktury, przedłożonego społeczeństwu niemieckiemu celem poinformowania o publicznym zadłużeniu Trzeciej Rzeszy. W tym wypadku stosunki przedstawiają się cokolwiek inaczej. Podczas gdy 16 marca okazało się, że tajnie wybudowano olbrzymią armję, której ogrom pomimo wszelkie ówczesne przypuszczenia, zadziwił świat cały wykaz długów niemieckich zdumiewa niskim poziomem cyfr. Nie dodaje się nic nowego i obśtaje się przy tem, że całe zaopatrywanie w pracę i wybudowanie potężnej armji nie wymagało większych wydatków, jak tylko 5 miliardów marek,

o których mówiono już w całym szeregu publikacji. Uderzające przy tem jest tylko to, że cyfry te podawane są w zaokrągleniu, bez jakiegokolwiek specyfikacji, podczas gdy reszta długu państwowego, do-

chodząca do 25,8 miljarda marek,

przedstawiona jest w najmniej-szych szczegółach.

Wymaga się zatem, aby opinia publiczna weryfika temu no wemu nie zmienionemu bilansowi, aczkolwiek dotychczas istniały wszelkie przyczyny, aby cyfry tym nie wierzyć pod każdym względem. Kwota krytego i niekrytego długu państwa, jak to w tak dziwny sposób się podaje, przedstawia ogólny „wykazany dług państwa“. Z drugiej jednak strony zdaniem instytutu badania konjunktury nie istnieje żaden tajny dług Trzeciej Rzeszy, jak to często zagranicą przypuszczają, a istnieją tylko

„przyszłe krótkoterminowe zobowiązania państwa“,

które formalnie nie były dotychczas ogłoszone jako długi państwowe. Do tego dodaje się, że „zobowiązania“ te, nie będące żadnymi długami, wynoszą 5 miliardów marek. Lecz jak zobowiązania te przedstawiają się w szczegółach, jak wysoki jest obieg weksli dla zaopatrywania w pracę, ile kosztuje od budowa armji, ile pochłonęła budowa autostrad, ile

„nadzwyczajnych weksli“ jest w obiegu — to wszystko pozostaje nadal tajemnicą.

Rzesza państwowy urząd statystyczny i instytut badania

konjunktury nadal dowodzić będzie swej niewinności. Nie przestaną uważać za wstrętne propagandę tego, jeżeli opinia publiczna nie będzie chciała uwierzyć w bilans. Przecież nie istnieją żadne długi, istnieją tylko „zobowiązania“, które długami nie są, a jeżeli Rzesza jest w stanie co miesiąc zrobić zestawienie zadłużenia normalnego do ostatniej marki, to na leżałoby uważać wprost za cud, gdyby silny aparat państwowego urzędu statystycznego nie mógł ogłosić również cyfr, dotyczących zadłużenia z tytułu zaopatrywania w pracę. Zdaje się więc, że tu coś nie jest w porządku i w związku z tem należy tylko przypomnieć, że cyfry, odnoszące się do do-datku wekslowego, jasno dowodzą, że

nowe długi Trzeciej Rzeszy są niemal dwa razy większe, niż się w sprawozdaniu podaje.

Zygm. Różycki.

RADJOODBIÓRNIK

TEKAFON

to szczyt selekcji, pięknego tonu i estetycznego wyglądu



BODO

w najnowszym filmie p. t.

„Jaśnie Pan Szofer“

W pozostałych rolach: BENITA, WYSOCKA, NIEMIRZANKA, FERTNER, OLSZA

Już w następnym programie Kina „CASINO“

## Wiadomości bieżące

**NOCNE DYŻURY APTEK.** — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: auke. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54); suke. J. Sitkiewicza (Kopernika 26); J. Zundelewicz (Piotrkowska 25); S. Bojarskiego i W. Szafa (Przejazd 19); M. Lipca (Piotrkowska 193); A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86).

**ODROTCZENIE LIKWIDACJI ZA KLADÓW MIĘSNYCH.** — Jak się dowiadujemy, wobec przyznania przez ministerstwo opieki społecznej ulg w wykonaniu rozporządzenia o nadzorze nad przetworami mięsnymi, otrzymane wczoraj Łódźkie władze przemysłowe zlecenie wstrzymania likwidacji warsztatów wędliniarskich nie posiadających urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych.

Termin likwidacji został przesunięty do dnia 1 grudnia 1936 r.

W ten sposób kilka tysięcy zakładów mięsnych zostaje uratowanych razie od przymusowego zwinienia. (p)

## Z. Z. K. Scheiblera i L. Grohmana przeciwko „Tygodniowi Robotnika”

W związku z artykułami oszczerczy mi, umieszczonymi w „Tygodniu Robotnika”, Zjednoczone Zakłady Włókiennicze K. Scheiblera i L. Grohmana wystąpiły na drogę sądową z karą sprawą o oszczerstwo w druku przeciwko redakcji tego pisma.

### PO PRACY DO „TABARINU”

Gdy kończy się dzień pracy, zastanawiamy się jak spędzić czas wieczorem i gdzie szukać wytchnienia. Najbardziej pociąga nas lokal nocny, gdyż poza obejrzeniem programu artystycznego możemy zatańczyć i kilka godzin spędzić w przyjemnej atmosferze.

Wybór pada oczywiście na reprezentacyjny lokal naszego miasta, na „Tabarin”, gdzie do rana wre ohochoza zabawa.

W pięknie urządzonej sali odbywa się szlagierowy program artystyczny. Sensacją programu jest duet Overbury. Ojciec i syn, doskonali artyści zachwycają nas swym taneczno - akrobaticzno - muzycznym repertuarem.

Podobają się także występy polskie go duetu Lewandowski w tańcu akrobaticznym oraz popisy tancerki Leszko, Kolin i Renee.

Smakują nam bardzo potrawy, wydawane przez świetną kuchnię oraz delektujemy się dobrymi gatunkami win i trunków, których jest w piwnicach pod dostatkiem.

W związku z tem, że jutro jest niedziela, nie będziemy skrepowani czasem i do rana będziemy się bawić.

Poza danciem odbędzie się dziś o 5,15 fajf z pełnym programem artystycznym.

Dyplomowana pielęgniarka

## Joanna Abramowicz

absolwentka Szkoły Pielęgniarskiej w Warszawie, wykonywa wszelkie zabiegi oraz przyjmuje dyżury.

Pl. Dąbrowskiego 3. Tel. 169-91

## Wróg krótkich włosów

zabił po pijanemu swą szwagierkę

Niezwykle ciekawą sprawę rozpatrywał wczoraj sąd okręgowy. Na ławie oskarżonych zasiadł człowiek, który zabił swą szwagierkę, ponieważ jego żona... obcięła sobie włosy.

Te obcięte włosy były przyczyną kilku nieszczęść. Przedewszystkiem Juljusz Wizner, tak bowiem brzmi nazwisko oskarżonego, rozszedł się z powodu nich ze swą żoną. Zrobił jej piekielną awanturę, gdy przyszła z ostrzyżonymi włosami, potem awantury te powtarzały się tak często, że doprowadziły do separacji.

Wiznerowa udała się do swej siostry Wandy Freud z prośbą

# „Być sprzedawcą - to zaszczyt!”

## Nie wolno traktować kupującego — jak płatnika w urzędzie skarbowym

Onegdaj z inicjatywy izby przemysłowo - handlowej w Łodzi, w gmachu gimnazjum handlowego zgromadzenia kupców m. Łodzi odbył się inauguracyjny wykład p. Kazimierza Jabłowskiego z Warszawy na temat: „Sztuka sprzedawania i obsługa klientów”.

Przed rozpoczęciem wykładu w imieniu izby przemysłowo - handlowej słowo wstępne wygłosił wiceprezes izby p. Fiedler, który wskazał na to, że izba przemysłowo - handlowa, w stałej trosce o podniesienie poziomu kupieckiego, oprócz rozpoczęcia, obecnie cyklu prelekcji pod tytułem: „Sztuka sprzedawania i obsługa klientów”, przeprowadzi również konkurs na urządzenie wnętrz sklepowych. Nie docenia się u nas dostatecznie wielkiej roli, jaką odgrywa umiejętność sprzedawania, a w Polsce mało się zwracało dotychczas uwagi na zorganizowanie racjonalnej sprzedaży, co w dużej mierze przyczynia się do tego, że sprzedajemy mniej niż moglibyśmy przy racjonalnej sprzedaży zbywać. Zagranicą bynajmniej nie sprzedaje się lepszych materiałów, lecz tam umieją lepiej sprzedawać niż my. Obecnie w dobie pantującego kryzysu umiejętność sprzedawania staje się sprawą szczególnie ważną. Należy dążyć do podniesienia poziomu sprzedawców m. in. przez umiejętne traktowanie klientów.

Po wiceprezisie Fiedlerze zabrał głos p. Jabłowski. Na wstępie prelegent wskazał na to, że z Łodzi, jako wielkiego miasta handlowo - przemysłowego, powinni przedewszystkiem wychodzić ludzie, którzy posiadają umiejętność sprzedawania. Tak jednak nie jest. Ażeby osiągnąć bowiem sztukę, jaką jest sprzedawanie, należy się do tego umiejętnie przygotować. — Dobry sprzedawca powinien znać nie tylko towar, który sprzedaje, lecz również i ludzi, którzy go kupują. Sprzedawca powinien wykonywać swoją pracę z zapałem, z ochotą. Niestety, jednak u nas jest jeszcze wielu ludzi, którzy się wstydzą tego, że zajmują się sprzedawaniem. Należy sobie uświadomić, że to jest zaszczyt być sprzedawcą. — Bez sprzedawców, bez handlu nie byłoby życia gospodarczego! — Należy się stać propagatorem handlu w Polsce. Dobrym sprzedawcą jest przedewszystkiem ten, który chce sprzedawać, a następnie umie sprzedawać. Należy zrozumieć, że sprzedawanie jest pracą niezmiernie ciekawą i interesującą. Nigdzie nie ma się tak wielkiego kontaktu z ludźmi jak w tym zawodzie. Nawet wie-

śniak z odległej wsi, wchodząc do sklepu, od razu wyczuwa, czy sprzedawca ma tylko nogi i ręce, czy również umysł i serce. Dobry sprzedawca winien być swą pracą oddany. Nasi sprzedawcy w swojej pracy widzą tylko **mar ty towar**. Nie widzą oni żywych ludzi, którzy kupują, nie umieją oni kupującemu wykazać przyjemności, jaką osiągnie, kupując jakiś przedmiot. Władą sprzedawców naszych jest również to, że nie rozumieją oni, iż życie biegnie szybko, a więc i **technika sprzedaży coraz bardziej się doskonali**. Następnie sprzedawca powinien być zainteresowany w sprzedaży tak, jak sam właściciel przedsiębiorstwa. U nas sprzedawcy traktują klientów wyłącznie jako tych, którzy mają płacić, zupełnie tak jak traktują u nas urzędnicy **płatników w urzędach skarbowych**.

Pierwsze dobre owoce w wychowaniu umiętnych sprzedawców wydały takie kraje, jak: Anglja, Austrja, Niemcy i Stany Zjednoczone. W Polsce mamy dużo sklepów o pięknych wystawach, w których układ towarów jest umiętny i estetyczny. Lecz to jest jeszcze mało. — **Sprzedawca winien znać dokładnie towar, który sprzedaje**. — U nas są na porządku dziennym wypadki, gdzie nawet **poważni kupcy często nie mają pojęcia o towarze, który sprzedają**. Cechuje ich zupełny **brak zainteresowania** pismami fachowcami, dzięki którym wiadomości potrzebne im uległyby znacznemu rozszerzeniu. Dążyć musimy do tego, aby byli u nas **sprzedawcy wyspecjalizowani** w jednym kierunku, którzyby znali doskonale towar, który sprzedają. Należy podnieść technikę sprzedaży, szczególnie dzisiaj, gdy klienci mniej kupują. Klienta trzeba osmielić i zachęcić do kupowania. Człowiek bowiem, który wchodzi do sklepu nie jest odważny. Boi się, że przepłaci. Klient najczęściej nie kupuje od razu. — Wchodzi do kilku sklepów, zanim coś kupi. **Należy klientowi dodać odwagi**. Nie trzeba jednak być zbyt natarczywym. Do klienta sprzedawca podchodzi drogą mechaniczną lub też psychologiczną. Mechaniczny sposób podjęcia, to nieumiejętność wczucia się sprzedawcy w chęć klienta. **To traktowanie wszystkich klientów jednakowo**.

Jeżeli chodzi o psychologiczny sposób podjęcia do klienta, to tu należy rozróżnić między jednym a drugim kupującym, trzeba się wczuć w chęć, zamiary i upodobania klienta. — Często klient sam nie wie, czego mu trzeba. Sprzedawca winien mu wówczas umiejętnie radzić i to w sposób taktyczny. Do każdego klienta należy inaczej podchodzić. — Są sklepy pięknie i wocześnie urządzone, a jednak nie przyciągają klientów, gdyż w sklepach tych niema zupełnie ciepła ani zrozumienia dla klienta. Jednym z największych sposobów zdobycia klientów, to **zdobyć jej zaufanie**. Tu jednak należy kierować się w stosunku do klienta prawdą. Następnie trzeba sprzedawać jaknajmożliwiej tanio. **Ceny winny być stałe**. Powinno się dążyć do tego, aby wszystkie sklepy kierowały się tą samą zasadą. Należy w sklepach mieć tylko towar dobry, klient wówczas stale będzie ten towar kupował. Na tem prelegent zakończył swój odczyt.

Wielka sala gimnazjum handlowego zgromadzenia kupców m. Łodzi była przepelniona pu-

blicznością, przysłuchującą się z ciekawością wywodom prelegenta. Wśród obecnych znajdowali się przedstawiciele izby przemysłowo - handlowej i stowarzyszeń kupieckich.

Izba przemysłowo - handlowa po ukończeniu kursu sztuki sprzedawania i obsługi klientów w handlu detalicznym, przystępuje do zorganizowania specjalnego konkursu na racjonalne urządzenie sklepów.

W dzisiejszych warunkach konkurencyjnych handel winien dbać o jak najracjonalniejszą organizację przedsiębiorstwa, pojętą jako zorganizowana całość, przyczem uwaga winna być skierowana nie tylko na należyte urządzenie okna sklepowego, lecz i na całokształt urządzeń organizacyjnych w sklepie.

## Tłum robotników

### zaatakował świadków procesu politycznego

W dniach 7 i 8 sierpnia r. b. sąd okręgowy w Łodzi rozpatrywał sprawę Józefa Ambroziaka i Mieczysława Przybyły, oskarżonego o działalność komunistyczną na terenie fabryki firmy Rozen i Wiślicki. Głównymi świadkami oskarżenia byli Bolesław Opawski i Kazimierz Pielas, robotnicy tejże fabryki.

Naskutek złożonych przez nich obciążających zeznań Ambroziak skazany został na 3 lata i 6 miesięcy więzienia, a Przybyły na 2 lata więzienia.

Nazajutrz gdy Opawski i Pielas przybyli do pracy, tłum robotników począł ich obrzucać kamieniami. Oba odnieśli naskutek ciosów zadanych kamieniami szereg ran.

Głównymi prowadzonymi tego krawego zajścia byli: 32-letni Józef Majda, 30-letni Zygmunt Koper i 33-letni Józef Marciniński. Zostali oni aresztowani i osadzeni w więzieniu.

Pozatem postawiono w stan oskarżenia za udział w napaści na

## Proces inżynierów

### P. Józef Fuks posiada tytuł naukowy

W dniu wczorajszym sąd grodzki w Łodzi ogłosił wyrok w kilkakrotnie odraczanej sprawie z oskarżenia inż. Józefa Fuksa przeciwko inżynierom Begalemu i Gromskiemu, którzy mieli jakoby rozgłaszać wiadomości, kwestionujące tytuł naukowy inż. Fuksa.

Na przewodzie sądowym oskarżeni nie przyznali się do winy, jednakże zarówno oni, jak i powołani przez strony świadkowie, zeznali, że słyszeli pogłoski kwestionujące tytuł inżyniera Fuksa oraz, że wiedzieli, iż pogłoski te były powtarzane, między innymi, klientem oskarżyciela.

Ustalono dalej na rozprawie, że pogłoski te powstały na tle zmiany imienia przez inż. Fuksa z Karol na Józef.

Po przemówieniu adw. Deczyńskiego, który występował w charakterze oskarżyciela posiłkowego i adw. Braunsztajna, który bronił oskarżonych, sąd po naradzie ogłosił wyrok uniewinniający inż. inż. Begalego i Gromskiego z powodu braku dowodów, że oskarżeni rozpoznawali nieprawdziwe wiadomości, kwestionujące tytuł naukowy inż. Fuksa.

W motywach sąd stwierdził, że dokumenty dostarczone na rozprawie przez inż. Fuksa oraz przedstawiony przez niego dy-

## „Jaśnie pan szofer” pod znakiem komizmu

Często dają się słyszeć głosy opinii, że dowcip i humor w polskim filmie stoją na bardzo niewybredym poziomie, że są płaskie, banalne, a przede wszystkim „bez klasy”.

Narzekania te przyjęli pod uwagę realizatorzy nowej komedii muzycznej „Jaśnie pan szofer”, którzy postanowili wyposażyć swój film w kulturalny humor.

Z pośród setek — został wybrany jeden scenariusz, którego twórcą jest współpracownik wytwórni zagranicznej. Scenariusz ten opracował Konrad Tom, przeszczeplając akcję na nasz grunt i środowisko pseudo - arystokratyczne.

Również przy obsadzeniu filmu realizatorzy kierowali się tą samą zasadą. Zobaczymy Eugenjusza Bodo w kapitalnie postawionej roli tytułowej przybranego szofera, — dalej Inę Benitę, która tym razem wystąpi w roli rozkapryśzonej córki arystokratów i przeżabawnego Antoniego Fertnera, jako stetryczalnego hrabiego. Zobaczymy po raz pierwszy wielką naszą artystkę dramatyczną Stanisławę Wysocką w roli komedijowej, ponadto Łodę Niemirzanek w pikantnej roli pokojówki oraz Zofję Słaską, Tadeusza Olszę, Feliksa Chmurkowskiego i Ludwika Sem polnińskiego. Słowem, obsada pierwszorzędna, a galerja typów — interesująca.

Opawskiego i Pielasa 45-letniego Stanisława Mendasika, 29-letniego Stanisława Glezera, 38-letnią Wandę Jeziorską, 22-letniego Alfreda Stasiaka i 42-letniego Ottona Kochanowskiego.

W dniu wczorajszym zasiedli oni na ławie oskarżonych.

Do rozprawy zawezwano około 30 świadków z pośród robotników firmy Rozen i Wiślicki oraz funkcyj narjuszy policji. Na rozprawie okazało się, że Opawskiemu i Pielasowi grożono zemstą za złożenie obciążających zeznań przeciwko Ambroziakowi i Przybyłemu.

Oskarżeni do winy się nie przyznali.

Sąd po rozpoznaniu sprawy ogłosił wyrok, mocą którego zostali skazani: Józef Majda, Zygmunt Koper i Józef Miarczyński po 10 miesięcy więzienia, Stanisław Mendasik, Stanisław Glezer, Wanda Jeziorska i Alfred Stasiak po 6 miesięcy więzienia. Otto Kochanowski został uniewinniony.

plom są zupełnie wystarczające, a wszelkie kwestjonowanie tytułu, niezem niezasadnione.

## Fuzja fabryk

### samochodów czeskich.

W tych dniach odbyły się w Pradze walne zebrania akcjonariuszów zakładów samochodowych i budowy wagonów „Tatra” oraz zakładów Ringhoffera, na których uchwalono ostatecznie fuzję obydwu przedsiębiorstw.

Umowa ważna jest wstecz od 1 stycznia 1935 roku i przewiduje objęcie całkowitych aktywów i passywów „Tatry” na dzień 31 grudnia 1934 roku przez firmę Ringhoffer.

## Nafta dla Włoch

### tylko za złoto.

Prezes związku producentów nafty w Rumunii, Osiecanu, zakomunikował ministrowi finansów, że eksport nafty do Włoch został wstrzymany. — Dalsze transporty dostaw do Włoch odbywać się będą mogły tylko wtedy, o ile rząd włoski zobowiąże się do zapłaty w złocie. Oświadczenie to złożył Osiecanu w imieniu wielkich koncernów angielskich i amerykańskich w Rumunii.

Rumuńskie czynniki miarodajne wraziły zgodę na stanowisko producentów nafty. Rzecz oczywista, że o ile benzyna i nafta zostaną objęte sankcjami, eksport tych artykułów do Włoch będzie niemożliwy, nawet jeśli Włochy płaciły złotem.



## Grać całą zimę

ŁKS bierze przykład z śląskich drużyn

Zarząd ŁKS. podpisał w dniu wczorajszym umowę z trenerem Czeislerem, przedłużając dotychczasowy kontrakt na rok 1936.

W czwartek odbyło się walne zgromadzenie sekcji piłkarskiej ŁKS., na którym omówiono kwestję treningów. Po zakończeniu rozgrywek I-gowych o mistrzostwo Polski, drużyna ligowa ŁKS. rozegra jeszcze dwa mecze towarzyskie: w nadchodzącą niedzielę z RTS. W niedzielę, a za dwa tygodnie, to znaczy 1 grudnia, mecz towarzyski z Union - Touring'em.

Do meczu niedzielnego ŁKS. wystawia skład:

Piasecki, Fliegel, Karasiak, Pegza, Osiecki, Tadeusiewicz,

Miller, Lewandowski, Galkiewicz, „Wolski“, Król, a więc niemal komplet. Widzew również zapowiada wystawienie najsilniejszej drużyny.

Spotkania z Union - Touringiem cieszą się zawsze dużym zainteresowaniem, gdyż noszą zazwyczaj charakter spotkań o moralne mistrzostwo Łódzi. Kierownictwo sekcji piłkarskiej ŁKS. postanowiło zerwać z dotychczas przyjętym zwyczajem wprowadzenia przerwy zimowej i ma nadal rozgrywać zawody towarzyskie podobnie, jak to czynią u siebie śląskie zespoły zimą, o ile oczywiście zezwala na to warunki atmosferyczne.

## Nagrodę dziennikarską PUWF

otrzymał Wiktor Junosza-Dąbrowski

W lokalu państw. urz. wych. fiz. odbyło się w piątek posiedzenie komisji nadawczej nagrody dziennikarskiej PUWF.

Po zreferowaniu poszczególnych kandydatów komisja postanowiła nadać pierwszą nagrodę dziennikarską PUWF.

Wiktorowi Junoszy - Dąbrowskiemu.

W myśl regulaminu nagrody decyzja komisji została przedstawiona dyrektorowi P. P. W. F., gen. Olszynie - Wilczyńskiemu, który tę decyzję zatwierdził.

## Kto będzie trzecim w finale

Stawka meczu szermierczego WKS-AZS (Poznań)

Niedzielny mecz szermierczy o półfinałowe mistrzostwo Polski pomiędzy WKS a poznańskim AZS. dostał się Łodzi zgoła niespodziewanie. Wiadomym było, że do finału mistrzostw szermierczych Polski doszły trzy drużyny: Warszawianki, Policj-

nego K. S. z Katowic i poznańskiego AZS.

Finał ten początkowo wyznaczony był do Katowic i odbyłby się już, gdyby nie przygotowania szermierczy do meczu Polska - Niemcy, dzięki którym przesunięto go na termin późniejszy.

Spotkanie Łodzi będzie powtórzeniem meczu odbytego w maju r. b. w Poznaniu, zakończonego zwycięstwem AZS. dzięki lepszymu stosunkowi trafień (po mimo, że wynik brzmiał remisowo 8:8). WKS. wniósł przeciwko temu meczowi protest, motywując go niewłaściwą obsadą sędziowską. Otóż protest ten został przez Polski związek szermierczy uwzględniony i nakazał no powtórzenie zawodów, przenosząc je jednocześnie do Łodzi.

Zawody rozegrane zostaną w sali Policyjnego K. S. przy ul. Żelaznego 88 i rozpoczną się o godz. 11 przed poł. Skład drużyny WKS podaliśmy już w dniu wczorajszym; obecnie zaznaczymy, że w barwach AZS wystąpią Kaźmierowicz, Żukowski, Melniczuk, Knyszewski i Jarzębski.

Jak wskazuje wynik unieważnionego spotkania, siły przeciwników są niemal równe, to też niedzielny mecz będzie wyrównaną i zaciętą walką, ponieważ zwycięzca kwalifikuje się obok Warszawianki i Policyjnego K. S. (Katowice) do finałowej puli mistrzostw drużynowych Polskiej.

## Pierwszy krok w ringu

Finaliści turnieju nowicjuszy już wyłonieni

W dniu onegdajszym rozpoczęły się w sali Geyera zawody pięściarskie uczestników „pierwszego je-siennego kroku bokserskiego”.

W pierwszym dniu zawodów odbyły się od razu spotkania ćwierćfinałowe. Z powodu dużej liczby zgłoszonych program dnia był dość obfity i w ringu walczyło 13 par. Udział w zawodach biorą nowicjusze wszystkich klubów łódzkich, przyczem pojawili się też przedstawiciele nowoutworzonej sekcji bokserskiej przy klubie Tajfun.

Naogół stwierdzić trzeba, że przy gotowanie pięściarzy do pierwszego występu w ringu jest nieco lepsze, aniżeli w latach ubiegłych. Najniższy poziom i najuboższą wiedzę pięściarską wykazali, jak dotychczas, zawodnicy Tajfunu. Specjalnie wybitnych talentów nie widać,

choć jest kilka obiecujących jednostek. Już w pierwszym dniu uwagę zwrócił na siebie w kategorii muszej zawodnik IKP, Szwed, dobrą też była para Kongol (Hakoah) - Wiszkowski (Geyer), oraz Ambroziński (Wima) w wadze półśredniej. O wartości młodego materiału będzie można wypowiedzieć opinię dopiero po odbyciu finałów.

Wyniki pierwszego dnia zawodów były następujące:

W wadze muszej: Kwiatkowski (IKP) pokonał na punkty Zelmannowicza (Hakoah), w drugiej parze Szwed (IKP) odniósł zwycięstwo przez techniczne k. o. nad Hępnem (Tajfun), następnie Rakocz (Bar Kochba) wypunktował Szulczewskiego (IKP), a Błasiński (Wima) wygrał na punkty z Wajnbergiem (Tajfun).

W wadze muszej Wiszkowski (Geyer) po zaciętej walce pokonał na punkty Kongola (Hakoah), Popielawy (IKP) na punkty wygrał z nieznanym Sikorskim (Geyer) i Pankental (B. Kochba) również na punkty pokonał Jezierskiego (IKP).

W wadze lekkiej Golański (Geyer) na punkty wygrał z Dunikowskim (Wima) a Jaskuła (Geyer) pokonał zbyt jednostronnie Salmowicza (Hakoah), również na punkty.

W wadze półśredniej Bujak (LKS) przez techniczne k. o. wygrał z Warylen (IKP), który po pierwszej rundzie zrezygnował z dalszej walki, Więckowski (IKP) wypunktował Gajdę (Wima), Ambroziński (Wima) dość dobrze już zawaansowany, wygrał na punkty z Sałajem (IKP) i wreszcie w ostatniej parze programu Olejniczak (Geyer) na punkty wygrał z Genieślawem (Tajfun).

Wczorajszy dzień przeznaczony był na odbycie spotkań półfinałowych. Nie we wszystkich jednak kategoriach wyłoniono finalistów. W wadze muszej i półśredniej pozostało jeszcze po trzech zawodników. Tu przez losowanie jeden z nich walkowerem przejdzie do finału. Pozostali dwaj stoczą walkę eliminacyjną, tak że właściwy finał rozegrany zostanie dopiero w późniejszym terminie.

Wyniki wczorajszych spotkań są następujące:

W wadze muszej Grambor (KE.) wygrał na punkty z Rakoczem (B. Kochba) i Błasiński (Wima) również na punkty wygrał z Kwiatkowskim (IKP).

W wadze koguciej Popielawy (IKP.) wysoko na punkty wygrał z Bęczkowskim (Tajf.), a Frankental (B. Kochba) wypunktował Wiszkowskiego (Geyer).

W wadze piórkowej Mogilewski (Geyer) pokonał na punkty Kalskiego (Hakoah) i Tomczyk (LKS.) zwyciężył Witkowskiego (K. E.)

W wadze półśredniej walczyły trzy pary: Jaskuła (Geyer) pokonał na punkty Olczaka (L. K. S.), Deczyński sędziów wzbudził duże zastrzeżenia. Bujak (LKS.) wygrał z Srebrniakiem (Hakoah) i Olejniczak (Geyer) wygrał na punkty z Więckowskim (IKP.).

Do finału zatem zakwalifikowali się następujący zawodnicy:

W wadze muszej: Szwed (IKP.), Grambor (K. E.) i Błasiński (Wima).

W wadze koguciej: Popielawy (IKP.) i Frankental (B. Kochba).

W wadze piórkowej: Golański (Wima) i Jaskuła (Geyer).

W wadze półśredniej: Ambroziński (Wima), Bujak (LKS.) i Olejniczak (Geyer).

W wadze średniej: Rompel i Weber obaj z IKP.

W wadze półciężkiej: Wsiocki (IKP.) i Kolenbrener (Tajfun).

Finałowe spotkania odbędą się w niedzielę w sali Geyera, Piotrkowska 285 o godz. 11-ej przed południem.

## OBNIŻENIE KOMORNEGO

Zmiana ustawy o ochronie lokatorów  
Zniesienie i zmniejszenie

**Podatku od lokali**

(Dz. U. R. P. Nr. 82, poz. 504 i 505 z dn. 15 listopada 1935 r.)

Wyd. Księgarni Łódzkiej „SZYJA”  
ul. Prez. Narutowicza 2.

Cena 50 groszy

Składajcie ofiary na Naczelny Komitet  
Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego  
konto P.K.O. 1313

## RIALTO

OSTATNIE 2 DNI FILMU

## SEN NOCY LETNIEJ

Ceny miejsc od

**85**  
GROSZY

Na poranki o godz. 12-ej i 2.30 dla młodzieży szkolnej wejście za okazaniem legitymacji szkolnej od **54 gr.**

Pocz. seansów: 12, 2.30, 5, 7.30 10

## CAPITOL

Dziś i dni następnych!

Początek w dni powsz. 4.30 w soboty i niedziele 12.30

Film, który podnieca i zaciękawia!  
Frapujący dramat egzotyczny, poruszający zagadnienia odwiecznej walki ras

## SZANGHAJ

W rol. gł. Loretta Young  
Charles Boyer  
Warner Oland

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek i aktualność P. A. T.

## Kalendarzyk sportowy na niedzielę

W dniu jutrzejszym odbędą się imprezy następujące:

Piłka nożna. Na boisku Widzewa o godz. 11.30 przed poł. mecz towarzyski ŁKS (liga) - Widzew.

Boks. W sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej 295, o godz. 11-ej przed poł. finały: „Pierwszego kroku bokserskiego”.

Pływaństwo. W basenie YMCA o godz. 16 międzyszkolne zawody pływackie szkół średnich.

Szermierka. W sali PKS przy ul. Żelaznego 88, o godz. 11-ej przed poł. półfinałowy mecz o mistrzostwo drużynowe Polski: WKS (Łódź) - AZS (Poznań).

Gry sportowe. Na boisku WKS o godz. 11 drugi finałowy mecz o tytuł mistrza w szczyptorniaku kl. B. WKS - IKP II. Na boisku IKP o godz. 11 finałowy mecz koszykarskiej o mistrz. kl. B: Makabi - Orle.

## Kurpesa i Łada zwolnieni z IKP.

Sekcja lekkoatletyczna IKP. straciła dwóch wybitnych zawodników. Zwolnienie z klubu otrzymali znany długodystansowiec Kurpesa, wielokrotny mistrz okręgu, który w Łodzi nie miał odpowiedniego przeciwnika i jeden z najlepszych sprinterów klubu, Łada.

Obydwaj zwolnieni a te otrzymani na własne żądania. W sekcji lekkoatletycznej IKP. wnikł ostatnio pewen ferment i jak krąży słuchy, szeregi innych czołowych zawodników nosi się z myślą wstąpienia z klubu.

## 100 złotych grzywny zapłaci lidze Ruch

Ostatni mecz Cracovii z Ruchem na Śląsku był bardzo zażarty. Publiczność, nie wiedząc jeszcze, czy wnik remisowy zapewni ich pupilom zdobycie mistrzostwa, odniosła się do drużyny przyjezdnej wrogo i po zakończeniu meczu, pouturbowała niektórych graczy. Między innymi kontuzji doznał Góra, którego nawet przewieziono do szpitala i tu na szczęście stwierdzono, że kontuzje są powierzchowne.

W związku z temi zajściami i brakiem porządku na boisku wydział gier i dyscypliny ligi ukarał kierownictwo sekcji piłki nożnej Ruchu grzywną w wysokości 100 zł.

Jednocześnie nałożono kary na graczy Garbarni za grę brutalną na meczu z Legją. Pazurek II został zauszkwalifikowany na 1 tydzień, Pazurek III i Riesner - na 2 tygodnie.



SZALONY PORUCZNIK

Gustaw Fröhlich  
Wkrótce „Rialto”

Dn. 29 bm.

PREMJERA W TEATRZE MIEJSKIM

## „BUDOWNY STOP”

Przedsprzedaż biletów

WAGONS-LITS COOK, Piotrkowska 68

tel. 170-70.

ALEKSANDER KORDA  
genjalny reżyser „KATARZYNY  
WIELKIEJ” i „HENRYKA VIII.”

zrealizował film

który zjednał sobie w całym świecie  
NAJLEPSZE RECENZJE PRASY

Szkarłatny  
Kwiat

# Ciekawy głos ekonomisty

## Wprowadzenie centrali dewiz zaleca prof. H. Tenenbaum

Wśród szeregu opinii, omawiających zagadnienie przełamania kryzysu — ciekawe stanowisko zajmuje prof. Henryk Tenenbaum, który zaleca szereg środków, dość drastycznych, argumentując swe poglądy w następujący sposób:

Najważniejszym zadaniem jest zmniejszenie bezrobocia, zwiększenie dochodu narodowego i obrotów gospodarczych. Błędem jest przypuszczenie, aby równowaga budżetowa i zupełna wymienialność waluty musiały doprowadzić do ożywienia gospodarczego; również błędem jest przypuszczenie, aby bez czasowego odchylenia się od postulatu równowagi budżetowej i bez utrzymania nieograniczonej wymienialności waluty, nie można było osiągnąć ożywienia gospodarczego; przeciwnie, ożywienie gospodarstwa może być łatwiejsze do osiągnięcia przy pewnym odsunięciu realizacji równowagi budżetowej i przy wprowadzeniu centrali dewiz, niż przy rygorystycznym przestrzeganiu tych norm. Niekiedy wcześniejsze odchylenie się od tych norm kosztuje taniej, niż zwleknięcie.

Rząd wysunął w tej chwili postulat równowagi budżetowej. Sądzę, że deficyt budżetowy był od paru lat i jest obecnie znacznie wyższy, niż powszechnie się przypuszcza; przedsiębiorstwa i monopole państwowe uskuteczniły wpłaty do budżetu państwowego w rozmiarach większych, niż to odpowiadało ich faktycznym dochodom; z tego powodu powstało w nieznanych dokładnie rozmiarach zadłużenie przedsiębiorstw i monopolu państwowego u dostawców; również z tego powodu przedsiębiorstwa państwowe mniej odnawiały swe urządzenia, niż należało.

Nie wydaje mi się, aby można było wydatnie zmniejszyć deficyt bez zwolnienia Skarbu Państwa z zobowiązań, ciężarów na nim z tytułu udzielania gwarancji skarbowej emitowanym przez banki państwowe walorom, a być może nie będzie można uniknąć zmniejszenia procentu od niektórych rodzajów państwowych. Rząd francuski nałożył podatek na wolna od podatku rentę państwową, a zatem zdecydował się na częściowe bankructwo.

Nie sądzę, aby nawet przy zastosowaniu tych środków, jak zwykle u nas, w sposób półowalny, lekki i nieśmiały, udało się usunąć deficyt. Niekiedy przesła wskazane jest zdecydowanie się na deficyt przez pewien czas w celu osiągnięcia szerszych zamierzonych zadań.

Lepiej jest mieć przy dużym dochodzie narodowym dochody państwowe w wysokości 3 miliardów złotych i deficyt w wysokości 200 mil. zł., aniżeli przy małym dochodzie narodowym budżet poniżej 2 miliardów zł., choćby nawet z nadwyżką w wysokości 100 mil. złotych.

Poprzednie rządy uważały za jedno z naczelnych zadań utrzymany dodatni salda bilansu handlowego; poprzedni minister przemysłu i handlu ograniczył z tego powodu nawet przywóz surowców przemysłowych. Taka metoda kształtowania dodatniego salda hamuje obroty gospodarcze; być może, że zarówno ze względu na budżet państwowy, jak i rozrachunki z zagranicą będzie trzeba zmniejszyć oprocentowanie od znajdujących się zagranicą — gwarantowanych przez Skarb Państwa, papierów wartościowych. W ten sposób uchylenie

poręki państwowej przyczyni się do zmniejszenia deficytu państwowego i do poprawy wodującego odpływu kruszcza zagranicę, niekorzystnie kształtującego się bilansu płatniczego. Należałoby nie zwlekając wprowadzić centrali dewiz.

W gruncie rzeczy zawarty ostatnio traktat handlowy niemiecko-polski wprowadza już częściowo centralę dewiz, aczkolwiek manipulacja przy tym systemie będzie daleko bardziej zawiła i uciążliwa, aniżeli manipulacja przy prostym i otwartym wprowadzeniu centrali dewiz. — Sądzę, że trzeba będzie wprowadzić, za wzorem Niemiec i innych krajów, przywarstwienie, znajdujących się w posiadaniu zagranicą, z tytułu posiadanych przez zagranicę walorów, należności w bankach krajowych do chwili poprawienia się bilansu płatniczego; wszak w tej chwili około 30 proc. naszego kruszcza znajduje się w Paryżu, co było w znacznej mierze spowodowane tezauryzacją wewnętrzną.

Niesłusznym jest, aby wycofać się Skarbu z wolnego rynku pieniężnego i pozostawienie przyrostu kapitalizacji wewnętrznej na cele czysto gospodarcze dało się zrealizować. Wszak wiadomo, że instytucje kredytowe cierpią na brak podaży do brego prywatno-gospodarczego materiału wekslowego, na jednym ze zjazdów komunalnych kas oszczędności stwierdzono, że największą dla nich trudnością jest brak dobrych kredytobiorców. Zapytałem się jednego z najbardziej doświadczonych i kompetentnych kierowników prywatnych banków warszawskich, co by zrobił, gdyby znaczniejsza część przyrostu wkładów w PKO, zamiast wpływać do PKO, przyplęnęła do jego banku; mój rozmówca zgodził się z mną, że nie byłby w stanie ulokować tych środków w prywatno-gospodarczym materiale wekslowym, że znaczną część musiałby przeznaczyć na zakup bonów skarbowych i na dyskonto weksli przedsiębiorstw państwowych. Gdyby życie prywatno-gospodarcze było w stanie wytwarzać więcej dobrego materiału wekslowego, to i Bank Polski, rów-

niez jak i banki prywatne, uskarżający się na brak dobrego materiału wekslowego, rozszerzyłyby rozmiary swej kredytodawczej działalności i w rezultacie nastąpiłby przyrost wkładów w bankach prywatnych. — Coraz mniej jest w Polsce dobrych kredytobiorców.

Co to jest dobry kredytobiorca? Jest to kredytobiorca nie obciążony nadmiernie długami i mający możność, wskutek wzrastających obrotów gospodarczych, spłacenia zaciągniętych zobowiązań.

Tymczasem w Polsce kredytobiorca jest nadmiernie obciążony długami, zaciągniętymi w okresie wysokich cen i ożywionych obrotów gospodarczych i nie ma możności spłacenia ich w okresie znacznie obniżonych cen i skuczonych obrotów gospodarczych.

Gdyby przeprowadzono radykalną konwersję długów, powiedzmy krańcowo, ich zupełne skrócenie, to olbrzymia większość złych kredytobiorców stałaby się nagle osobami o kwalifikacjach dobrych kredytobiorców.

Słusznie się twierdzi, że kredyt jest oparty na zaufaniu i że po utracie zaufania kredyty się nie otrzymuje; z niemielszą słuszością można stwierdzić, że niewypłacalny kredytobiorca niezmiernie łatwo odzyskuje zaufanie kredytodawcy, jeżeli zaczyna spłacać, choćby ze znacznym opóźnieniem, choćby tylko w części dawniejsze zobowiązania, albo punktualnie — nowo zaciągnięte zobowiązania. W życiu dzieje się tak, że kredyt się łatwo traci i łatwo odzyskuje. Najlepszym dowodem są drobni oszczędzający, którzy po okresie inflacji i po spadku złotego w roku 1925 wciąż oszczędzają; to też żartobliwie zauważono, że drobni oszczędzający są jak pszczoły, robiące miód dla siebie, mimo to, iż człowiek stale w pewnych okresach im miód z ula zabiera.

Nawet rząd Laval'a nie cofnął się przed proklamowaniem częściowego bankructwa skarbu francuskiego; ponadto rząd francuski uważał, że jeśli się obniża uposażenie urzędników, to trzeba również obniżyć dochód płynący z oszczędności.

Skarb francuski nie obawiał się utraty zaufania wskutek ogłoszenia częściowego bankructwa. Skarb polski tylko nieśmiało, lekko i nieznacznie konwertuje swe zobowiązania, gdyż obawia się naruszenia interesów wierzycieli państwowych instytucji kredytowych. Dotychczas skarb polski zdecydował się na częściowe uchylenie poręki, udzielonej znajdującym się w P. K. O. i instytucjach ubezpieczeń społecznych listom zastawnym i obligacjom emitowanym przez banki państwowe. Śmiała konwersja pociąga za sobą konieczność dalszego uchylenia gwarancji skarbu państwa.

Wielokrotnie wypowiadałem się za śmiałą i radykalną konwersją zobowiązań, nie wyłączając nawet skarbu państwa, albowiem sądzę, że radykalna konwersja doprowadzi do ożywienia obrotów gospodarczych. Sprawa segregacji wierzycieli i dłużników jest tematem polityczno-społecznym.

Ani zagadnienie równowagi budżetowej, ani nieucieknięcie się do centrali dewiz nie są dla mnie sprawą najważniejszą; znamy z historii kryzysy i przy równowadze budżetowej i przy nieograniczonej wymienialności; nie widzę, aby równowaga budżetowa miała konieczność doprowadzić do wzrostu dochodu narodowego; przy pewnej metodzie realizowania równowagi budżetowej, może ona nawet doprowadzić do pogłębienia kryzysu. Przypuśćmy, że ścięlibyśmy wydatki państwowe o pół miljarda złotych i osiągnęlibyśmy przez to nadwyżkę budżetową; czy to by wyprowadziło nas z kryzysu; raczej skłonny jestem mniemać, że kryzys by się pogłębił. Ani równowaga budżetowa, ani pełna wymienialność na kruszec nie są dla mnie świętością, których nie wolno szargać. Zmieniając mickiewiczowskie „z Bogiem i choćby mimo Boga” powiem: z równowagą budżetową i niereglementowaną wymienialnością na dewizy, a — choćby bez nich — wolę równanie gospodarcze w górę, aniżeli z równowagą i zupełną wymienialnością na dewizy — równanie w dół.

## Ulgi przy wykupywaniu patentów

### winny być stosowane m. in. wobec najstarszych płatników

Związek Izby Przemysłowo-Handlowych skierował do min. skarbu szczegółowe wnioski w sprawie ulg przy nabywaniu patentów na rok 1936.

We wnioskach, opracowanych przy współdziałaniu Izby Łódzkiej, wskazano na potrzebę rozszerzenia ulg, przy czym o ile idzie o handel zaprojektowano m. in. ulgi dla ekonomicznie najsłabszych płatników, t. j., by półrocze świadectwa IV kat. wykupywać mogli przedsiębiorstwa o obrotach za r. 1934 nie przekraczających 7.000 złotych. Dla biur ekspedycyjnych i przewozowych przy obrocie za r. 1934, do 10.000 złotych, obowiązujące winno świadectwo III zamiast II kat. przy obrocie do 20.000 zł. — świadectwo II kat.

Dla pośrednictwa handlowego — wy-

stąpiono o ulgę w tym kierunku, iż przy obrocie za rok 1934, do 8.000 zł., przysługiwać winno im prawo wykupywania świadectwa III k. handlowej. Uzupełnieniem tej ulgi byłoby przyznanie odpowiednich ulg pośrednikom handlowym (zajęciom przemysłowym), wykupującym świadectwa kat. IIb.

Dla Łodzi cena zasadnicza patentu wynosi 50 złotych. Poza tym Związek na zasadzie wniosków Izby Łódzkiej wystąpił z postulatem, aby przedsiębiorstwom przemysłowym V kat. przem. przy zastosowaniu słuików mechanicznych zezwolono na zatrudnienie 40 robotników zamiast 25, jak przewiduje to okólnik na rok bież., ponadto aby przedsiębiorstwom kat. IV z rozdziału XVIII i XIX

taryfy przyznano prawo częściowego powiększenia stanu załogi bez obowiązku wykupu świadectwa IV kat.

## Rynek prywatny

Wczoraj w obrotach prywatnych notowano: marki 148 w placeniu, 150 w żądaniu, funty 26,20 — 26,30 liry 32 — 33, dolary złote 9,00 — 9,03, ruble złote 4,76 — 4,85, dola ry gotówkowe 5,29 — 5,33, floreny 359 — 360, czerwonice 2,85, pengö 97 — 100, korony czeskie 20,75 — 21,25, franki szwajcarskie 172 — 173, szylingi 98 — 98,50, franki francuskie 34,90 — 35,10, franki belgijskie 17,75 — 18,25, guldeny 96,50 — 98, ruble srebrne 1,75 — 1,85, bilon srebrny 70 — 85.

Papierzy wartościowe: Bank Polski 95,50 w placeniu, 96 w żądaniu, 4 proc. pożyczka dolarowa 53 — 54, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 61,75 — 62,25, 5 proc. łódzkie listy zastawne 45,50 — 46, 3 proc. pożyczka budowlana 40 — 41, 4 proc. pożyczka inwestycyjna 111,50 — 112,50.

Obroty na rynku prywatnym nieduże przy tendencji słabszej dla marki, lirów, rubli złotych oraz florenów, natomiast przy tendencji

## Rynek pieniężny

### GIELDA WARSZAWSKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty dewizami były mniejsze. Słabo kształtował się kurs dewizy holenderskiej i szwajcarskiej. Dla pozostałych dewiz tendencja przeważała mocniejsza. Notowano: Amsterdam 359,50 Bruksela 89,90, Londyn 26,22, Nowy Jork 5,31,88, Nowy Jork — kabel 5,32, Oslo 131,70, Paryż 35,00, Praga 21,97, Sztokholm 135,30, Zurych 172,20, Madryt 72,60. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 150, szyling austriacki 98,50, korona czeska 20,75, frank francuski 34,99, frank szwajcarski 172,20, gulden gdański 98, leje rumuńskie 2,70, pengö węgierskie 98, dinary jugosłowiańskie 11,15, lity litewskie 125, funty angielskie 26,20, palestyńskie 26,17, dolar 5,32, rubel złoty 4,76, dolar złoty 8,99,5, rubel srebrny 1,85, bilon 0,85. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,29.

### AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była słaba, przy większych obrotach akcja Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 95,50, Węgiew 15, Lilpopy 8, Ostrowieckie 19,50, Starachowice 31,10, Tranzakcja drobna dokonana a nienotowana. Modrzejowem po 4,05.

### PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była również słaba, a to w związku z realizacją. Większych obrotów dokonano 7 proc. stabilizacyjną i 5 proc. Warszawy nowymi. Notowano: 4 proc. dolarowa 52,75, 5 proc. kolejowa 54, 6 proc. dolarowa 77,50, 7 proc. stabilizac. 61,13 — 61,38 — 61,63 8 proc. obligacje budowlane BGK. I em. 93.

### GIELDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedż	Kupno
Dolary	5.31	5.31
Budowlana	40.50	40.00
Dolarówka	53.00	52.75
Inwestycyjna	112.00	111.50
Stabilizacyjna	62.25	62.00
Bank Polski	95.50	95.00
5 pr. Łodzi 33 r.	46.25	46.00

Sytuacja wyczekująca.

### GIELDA ZBOŻOWA

Żyto	19.75	19.00
Pszenica	19.50	19.75
Jęczmień przem.	14.25	14.75
Jęczmień brow.	14.75	15.75
Owies jednolity	15.50	16.00
Owies zbierany	15.25	15.75
Maka żytnia 1)	21.00	22.00
Maka żytnia 2)	22.00	22.75
Maka pszenna	32.00	34.00
Otreby żytnie	8.75	9.00
Otreby pszenne	8.25	8.50
Otreby pszenne gr.	8.50	8.75
Rzepak	45.00	46.00
Groch Victoria	31.00	35.00
Makuch lniany	18.00	17.00
Makuch lniany	14.00	15.00
Ziemiak jadalny	3.50	3.75
Mak niebieski	65.00	67.00

Usposobienie ogólne spokojne.

### NOTOWANIA BAWELNY

#### NOWY JORK

Loco 12.45, listopad 12.12, grudzień 12.02, styczeń 11.90, luty 11.84, marzec 11.80, kwiecień 11.71, maj 11.63, czerwiec 11.57, lipiec 11.51, sierpień 11.41, wrzesień 11.31, październik 11.21.

#### NOWY ORLEAN

Loco 12.42, grudzień 12.01, styczeń 11.85, marzec 11.79, maj 11.61, lipiec 11.48, październik 11.18.

#### LIVERPOOL

Loco 6.77, listopad 6.60, grudzień 6.58, styczeń 6.53, luty 6.51, marzec 6.49, kwiecień 6.45, maj 6.44, czerwiec 6.41, lipiec 6.39, sierpień 6.32, wrzesień 6.24, październik 6.17, listopad 6.12, grudzień 6.11, styczeń 6.10, luty 6.09.

Egipska: loco 8.91, listopad 9.50, styczeń 9.10, marzec 8.91, maj 8.79, lipiec 8.67, październik 8.56, listopad 8.42. Upper: loco 7.66, listopad 7.49, styczeń 7.60, marzec 7.63, maj 7.63, lipiec 7.63, październik 7.42, listopad 7.16.

#### ALEKSANDRIA

Sakkelaridis: listopad 17.96, styczeń 16.91, marzec 16.23, maj 15.83, lipiec 15.48. Ashmouni: grudzień 13.51, luty 13.43, kwiecień 13.48, czerwiec 13.19, październik 12.56.

Do dnia 14 listopada r. bież. wylaz czono bawelny amerykańskiej 8.437.000 bel.

## Haussa w bawelnie trwa!

### Zwyżka cen objęła również surowiec egipski

Do dnia 14 b. m. wyluszczone 8.437.000 bel bawelny amerykańskiej, t. j. znacznie mniej, aniżeli w latach poprzedzających, co świadczyłoby w pierwszym rzędzie o tem, że zbiory bawelny w roku bież. są poważnie spóźnione.

W związku z tem nastąpiła w N. Jorku dalsza zwyżka notowań

w granicach od 9 do 10 punktów.

Drugą przyczyną tej zwyżki, jest kolosalna zwyżka bawelny egipskiej, gatunków Sakkelaridis i Ashmouni. Bawelna w Aleksandrii w tygodniu ostatnim zwyżkowała o blisko 100 pkt., co pociągnęło za sobą również zwyżkę notowań w N. Jorku.

mocniejszej dla funtów, dolarów złotych i gotówkowych. Z papierów wartościowych tendencja była mocniejsza dla akcji Banku Polskiego i dla 4 proc. pożyczki dolarowej. Z walut marki zniżkowały o 4 pkt., liry o 50 pkt., ruble złote o 4 pkt., oraz floreny o 100 pkt. Natomiast funty uległy zwyżce o 5 pkt., dolary złote o 2 pkt. i dolary gotówkowe o 1 pkt. Kursy pozostałych walut zmianie nie uległy.

NOWOCWORZONA  
Cukiernia i Kawalarnia

# „ŚWITEZIANKA” ANDRZEJA 12

to miejsce spotkań eleganckiej Łodzi. — Znakomite ciastka firmy  
Z. PIĄTKOWSKI. Wydaje znane ze swej dobrot obiady jarskie  
i mięsne oraz kolacje. — Codziennie Koncert-Dancing

## Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 12.15 Koncert zespołu salonowego.
- 13.00 Koncert zespołu harmonistów
- 13.30 Godzina walców (płyty)
- 14.30 Muzyka lekka (płyty)
- 15.00 Fragment z powieści Pawła Szumilasa „Hanusine serce”.
- 15.30 Koncert orkiestry straży więziennej.
- 16.00 Lekcja języka francuskiego.
- 16.15 Utwory na cytrze.
- 16.30 Skrzynka techniczna
- 16.45 Cała Polska śpiewa — audycja
- 17.00 „W Pieckach Krutyńskich” — reportaż
- 17.15 Nowości z płyt
- 17.45 „Padalec” — pogadanka.
- 17.50 „Rawa i szubrawcy”.
- 18.00 Słuchowisko dla dzieci p. tyt. „Yo-ho-ho”
- 18.30 „Łódź w Afryce” — pogadanka gospodarza.
- 18.40 Pogadanka strzelecka p. tyt. „Światlica”.
- 18.45 Drobne utwory Edwarda Griega (płyty)
- 19.50 Pogadanka aktualna.
- 20.00 Koncert solistów. Aniela Szlemińska (śpiew) i Tadeusz Lifan (wielonaczelnik).
- 21.00 Audycja dla Polaków z zagranicy.
- 21.30 Humor regionalny.
- 22.00 Koncert orkiestry Namysłowskiego.
- 23.05 Retransmisja z rozgłośni europejskich.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

- London (342)  
21.00 Koncert („Złoty kogucik” Rimskiego - Korsakowa, „Idylla Zygryda” Wagnera, Symfonia A-dur Mendelssohna).
- Wiedeń (507)  
19.20 Operetka Kuennekego „Der Vetter aus Dingsda”.
- Paryż (1648)  
21.45 Opera Mozarta „Flet zaczarowany”.
- Monachium (405)  
19.05 Operetka Suppego „Wielka Nieznajoma”.
- Moskwa (1724)  
17.30 Opera Czajkowskiego „Mazepa”.
- Rzym (420)  
20.50 Poemat symfoniczny Ponchiello „I Lituanii”, Koncert skrzypcowy D-dur Viottiego, Interludium Zandonai i Scena karnawałowa Piek - Mangiallego.
- 21.45 Opera Franchettiego „Namiko San”.

## TEATR, MUZYKA I SZTUKA

### TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 4-ej kapitalna sztuka Hofmannstahla „Každy człowiek”. Będzie to ostatnie powtórzenie tego widowiska.

Dziś i jutro w niedzielę o 8.30 wiecz. trzymająca w nieustannym napięciu uwagę widzów, dramatyczna sensacja Stefaniego i Ceria „Krzyk”, w której zasłużony sukces święci Tadeusz Białoszczyński.

Jutro o godz. 4-ej przemila „Sze snastolatka” po cenach zreszenio-wych.

Teatr miejski występuje w piątek, dn. 29 b. m. z rewelacyjną premierą znanego autora sowieckiego Kirszona „Cudowny stop”. Sztuka ta zdobyła pierwsze miejsce z ponad tysiąca zgóra nadesłanych utworów na konkursie dramatycznym w ZSRR.

Treścią sztuki jest rywalizacja pomiędzy naukowcami o wynalezienie najłżejszego metalu dla zastosowania go w lotnictwie. W tok akcji wplecionych jest kilkanaście wspólnie skonstruowanych epizodów miłosnych, całość zaś sztuki przepojona jest humorem.

Prapremjera tej sztuki w Polsce odbyła się w Wilnie, gdzie nowa sztuka autora, granych w całym świecie „Chleba” i „Rdzy” została przyjęta przez publiczność z gorącym aplauzem.

## CASINO

Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10

OSTATNIE DNI!

### Elzbieta Bergner

w filmie pt.

„Nie odchodź ode mnie...”

Dziś o g. 12 i 2

DWA PORANKI 80 gr.

Ceny miejsc od

### Z estrady koncertowej

## Występ France Ellegaard

Nie wiem, kto nazwał tę świetną młodą pianistkę „Paganinim forte piano”, ale nazwa ta wydaje mi się tak samo śmieszna, jakby ktoś np. Hubermana nazwał „Paderewskim Stradivarius” lub Kusewickiego „Kiepurą kontrabasą”. Ale impresarjom wszystko uchodzi; znają oni swój interes. Kiedy pewnego razu, będąc obecnym w pokoju artystów, wyraziłem Maurycemu Rosenthalowi swoje zdziwienie, że tak po koleżeńsku traktuje impresarja, ten odrzekł: „Wir sehen 'uns gegenseitig auf die Hände” (Patrzmy sobie wzajemnie na „palcę”).

France Ellegaard, dunka z pochodzenia, wychowana w Paryżu, w

ubiegłym sezonie już wzbudziła podziw swą nad wiek rozwiniętą sprawnością techniczną, oszałamiającą tłumy. Jej sztuka odtwórcza szczyty się zaletami o tak wielkiej rozpiętości, że według nomenklatury owego impresarja można byłoby nazwać ją raczej „Ginette Neveu fortentianu”, tyle bowiem analogicznych walorów wirtuozowskich znajdujemy u obu tych młodych artystek. Piękny ton, subtelne wyczuwanie dźwięku i stylu, rozmach, a nade wszystko ten tak ważny umiar artystyczny i ta wrodzona intuicja, która działa podświadomie w przetwarzaniu kompozycji na ciało żywe i ciepłe — oto wspólne cechy odtwórcze wielce utalentowanych koncertantek.

France Ellegaard wybrała na program swego recitalu niektóre utwory, przestając jej dojrzałość duchowa. W dziełach wielkich romantyków nie wystarczy namysł szkoły i przestrzeganie graficznych wskazówek, bo te wszystkie cenne zalety, jakie artystka w swej grze jednoznacznie nie mogą jeszcze działać bezpośrednio i przekonująco na wrażliwych słuchaczy, nie mogą zastąpić tego improwizacyjnego przetopienia dźwięków na wartości uczuciowe.

Nie ulega wątpliwości, że młoda dusza pianistki wkrótce dojrzeje i sprosta wielkiemu zadaniu i w „Etiudach symfonicznych” Schumanna i w „Sonacie H-moll” Chopina, w wykonaniu których obok szczerolotego kruszcza znajdowały się odłamki pospolitego metalu. Na zakończenie wypada zaznaczyć, że tym razem mniej osób narzekało na zimno w sali, niż zazwyczaj, bo mniej osób było

F. Halpera.

### REWJA MODY, JAKIEJ NIE BYŁO.

W lokalu „Tabarin” przy ul. Narutowicza 20 trwają gorące przygotowania do Wielkiej Rewji Mody, która odbędzie się w nadchodzącą środę.

Do rewji tej zgłosił już udział szeregu reprezentacyjnych firm łódzkich, pragnących zademonstrować publiczności najnowsze kreacje mody i niewątpliwie przybędzie jeszcze wiele nowych firm.

Rewja Mody odbędzie się na fajfie od 5 — 8 oraz na dancingu od 10 wiecz. do rana. Specjalnie zaangażowane modelki zademonstrują nowości mody na nadchodzący sezon zimowy, a konferansjer w dowcipny sposób będzie udzielał rad publiczności, gdzie najtaniej i najlepiej można się ubrać.

Niezależnie od rewji w środę odbędzie się normalny program artystyczny, w którym udział biorą najlepsze siły, występujące w pierwszorzędnym repertuarze. W przerwach odbywać się będą tańce przy dźwiękach dobrej orkiestry Weinrota.

Spreżysta organizacja, spoczywająca w ręku wytrawnej dyrekcji „Tabarinu” daje rękojmię, że Wielka Rewja Mody wypadnie jaknajlepiej i że przewyższy wszystkie poprzednie rewje tego rodzaju.

## Dzisiejsze audycje

„YO - HO - HO”

O godz. 18.00 teatr wyobraźni przygotowuje dla dzieci słuchowisko p. t. „Yo - ho - ho” Carey Grey'a. Słuchowisko to zostało przetłumaczone z angielskiego, a w Anglii cieszyło się wielkim powodzeniem wśród małych radiosłuchaczy. Akcja słuchowiska toczy się na pokładzie okrętu i obfituje w wiele zabawnych sytuacji.

„ŁÓDŹ W AFRYCE”

Niema zapewne na kuli ziemskiej takiego zakątka, gdzieby nie docierały wielkie skrzynie manufaktury i przędz. Na wszystkich kontyngentach znane są wyroby Łodzi. W tym pochodzie wywozu włókienniczego pionierska ekspansja Łodzi objęła swym zasięgiem również i wielki rynek Afryki. Dzisiaj gdy w Abisynji ważą się wielkie wydarzenia w huraganowym ogniu dział i w krwawym jazgotie karabinów maszynowych z tem większą uwagą i czujnością włókiennicza Łódź patrzy w kierunku czarnego lądu. O stosunkach Łodzi z Etiopją i wpływie walk w Abisynji na ekspansję przemysłu naszego mówić będzie o godz. 18.30 red. Mieczysław Koltonski.

### UTWORY CASELLI I HONEGGERA

A. Casella i A. Honegger należą do najwybitniejszych kompozytorów doby obecnej; Casella na terenie Włoch, Honegger na terenie Francji. Utwory tych kompozytorów, mianowicie Caselli „La Garia” i Honeggera fragmenty z oratorium „Król Dawid” usłyszą radiosłuchacze o godz. 18.45 w audycji z płyt, którą objaśni dr. E. Elsnérówna.

### KONCERT ŁÓDZKI NA CAŁĄ POLSKĘ

Łódzka orkiestra filharmoniczna już niejednokrotnie przez mikrofony rozgłośni łódzkiej miała możność zaprezentowania się całej Polsce i to z dużym powodzeniem. Obecnie zamierzani w całej Polsce oczekują drugiego koncertu symfonicznego z Łodzi, który nadany zostanie 26 listopada o godz. 20,00 z teatru „Rozmaitości” przy ul. Cegielnianej.

Koncert ten, dyrygowany przez Ignacego Neumarka, poprzedzony zostanie pogadanką muzyczną prof. Wacława Lewandowskiego. Jako solistka wystąpi skrzypczka Bronisława Rotszadtówna. W programie utwory Webera, Czajkowskiego, Berlioza, Brahmsa.

(r)

## KINO RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Początek w dni powsz. o 4, w sob., niedziele i święta o 12

Dziś i dni następnych!

Piękny wiedeński film miłosny mówiony i śpiewany po niemiecku

## Walc dla Ciebie

(Ein Walzer für Dich)

W rol. gł. uroczą, niezrównaną, światowej sławy Camill Hern, Lou's Graveure

## Kino-Teatr Sztuka

Kopernika 16. Tel. 140-72

Początek w dni powszednie o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.

Dziś i dni następnych! **Marlena Dietrich** jedna, jedyna w najnowszym swoim arcydziele

## Kobieta jest diabłem

## Kaprys Hiszpański

Następny program: **Niedokończona Symfonia** — muz. Schuberta — **Marta Eggerth, Hans Jaray**  
Sala dobrze ogrzana!

## „CORSO”

Początek w dni powsz. o 4, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.

WIELKI PODWÓJNY BEZKONKURENCYJNY PROGRAM!

## Człowiek, który sprzedał głowę

## Nocne życie bogów

W rol. gł. Claude Rains, Joan Bennet.

W rol. główn. Alan Morobray, Pegga Schannon  
Niezwykła treść! — Emocja! — Humor!

## KINO TEATR MIRAZ

11 LISTOPADA 16

Pocz. o 12

Dziś i dni następnych!

Szczytowe arcydzieło produkcji światowej

## „SING-SING”

W rol. gł. **Spencer Tracy, Bette Davis**

Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy Pata i Paramountu.

## KINO TEATR METRO

PRZEJAZD 2

Pocz. o 12

Poraz pierwszy w Łodzi!  
Przebajeczna komedia muzyczna, najnowszej produkcji europejskiej pt.

## Kryzys Skończony

W roli główn.: **Albert Prejean**

Nadprogram: Tygodnik PAT.

Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne

## KINO TEATR ADRIA

GŁÓWNA 1

Pocz. o 3

# Kino EUROPA

Narutowicza 20.  
Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10

**Dzisiaj premiera!**

Najnowszy  
sensacyjny  
film prod.  
SOWIECKIEJ

# ZŁOTE JEZIORO

wg. powieści  
**A. W. Pieregudowa**

W rolach głównych:

**Iwan Nowosielcew**  
**Wiera Tołstowa**  
znakomici artyści  
teatrów  
SOWIECKICH  
w Moskwie.

Reż. W. Sznajderow

Akcja filmu rozgrywa  
się w tajgach syberyjskich

## Rewelacyjny

### nadprogram:

Największe wydarzenie  
w świecie sportowym

**Mecz bokserski**  
o mistrzostwo świata

**Max Baer** —  
**Joe Louis**

Jedynie autentyczne sprawozdanie filmowe z walki o tytuł mistrza świata i 1.000.000 dol. nagrody. Mecz ten oglądało w New-Jorku zgórą 100.000 widzów

Dzisiaj o g. 12 i 2  
DWA PORANKI  
Ceny miejsc od

# 80 gr.



## MYDŁO DERMOPALME dla znawców

wyrobiane jest na olejkach owoców oliwnych, dzięki czemu staje się idealnym środkiem do pielęgnowania cery.



## Prywatne Pogotowie Lekarskie

Legionów 6 (Zielona)  
**Telefon: 12-333**

czynne bez przerwy przez całą dobę.  
Szybka pomoc lekarska we wszystkich specjalnościach

## PERSKIE DYWANY

oryginalne rzadkie okazy.  
Ceny przystępne! Grand - Hotel  
pokój 111 — cały dzień.

Do akt. Nr. Km. 2033 | XI | 35

### Obwieszczenia

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 11-go, Tadeusz Łokuciewski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólcząńskiej 77

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn 23 listopada 1935 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 3 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: masszyn do pisania, mebli, kawy „National”, pianina i maszyny do parzenia kawy oszacowanych na łączną sumę zł. 2695.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 13.11.35 r.  
Komornik T. Łokuciewski

Do akt. Nr. Km. 3285 | 35

### OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 9-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza 35, m. 15 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 listopada 1935 r. o g. 12 w Łodzi, przy ul. Zawłazy 5

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: silnika firmy „Skoda”, wagi automatycznej, maszyny do krajania wędlin, 8-miu szyn z porcelanowemi hakami, kontuaru i innych rzeczy oszacowanych na łączną sumę zł. 827.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 8.11.35 r.  
Komornik (-) Edmund Koroczycki

Polsko-Palestyńska Izba Handlowa — Oddział w Łodzi  
PIOTRKOWSKA 113.

organizuje kurs języka

## HEBRAJSKIEGO I ANGIELSKIEGO

Informacje i zapisy w lokalu Izby.  
Nowa grupa rozpoczyna się 1-go grudnia r. b.

## NA SEZON! WYBOROWE PĄCZKI po 15 gr.

oraz Śniadania i  
KOLACJE JARSKIE  
z 5-ciu dań po 1 zł.

poleca  
Cukiernia „ZRÓDŁO”  
Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72

Do akt. Nr. Km. 3448 | XI/35

### Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 11-go, Tadeusz Łokuciewski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólcząńskiej 77 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 listopada 1935 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Ogrodowej 1

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: bielizny damskiej i męskiej oszacowanej, na łączną sumę zł. 568.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 12.11. 1935 r.  
Komornik, T. Łokuciewski

# Ogłoszenia drobne

## Nauczanie i wychowanie

ENGLISH teacher, gives lessons and conversation. Cegielniana 3 tel. 153-14. 083-2

**PASMANTERJE**  
najnowszą do sukien, chwasty, sznury, szamerowanie, guziki, paski i kołnierzyki poleca i wykonuje na poczekaniu  
PRACOWNIA **Z. LANGNASOWEJ**  
Al. Kościuszki 29, m. 20.

## Lokale

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje pokoju n.umeblowanego z wszelkimi wygodami przy rodzinie od 1 stycznia 1936 r. lub wcześniej. Oferty z warunkami sub.: „Sam”. -2

4 LUB 3 DUŻE pokoje z kuchnią w czystym domu w okolicy Placu Wolności poszukiwane. Wiadom. do Admin. pod „Prawnik”. 13822-3



**Lecznica zwierząt**  
lek. wet. Relcha  
**Gdańska 117-a**  
(róg Zamenhoffa) tel. 175-77

FRONTOWY pokój b. ładnie umeblowany (wygody, telefon), przy kulturalnej rodzinie, od zaraz do odnajęcia. Zeromskiego 77 | 79 m. 15. 11152-3

## DR. MED. H. Rózaner

Specjalista chorób  
skórnych, wenerycznych  
i seksualnych  
Narutowicza 9, II p., front  
Tel. 128-98  
przyjmuje od 9-1 i 5-9 wiecz.

## Dr. Med. M. Rabinowicz-Ginsbergowa

choroby wewnętrzne, płuc i serca  
11 Listopada 47, tel. 157-07  
powróciła  
1. przyjmuje od godz. 6 do 8 wiecz.

## Lekarz-dentysta SPERLING

mieszka obecnie  
PIOTRKOWSKA 87  
tel. 143-06  
przyjmuje od 10-1 i od 3-6 wiecz.

## Grand - Kino

OSTATNIE DNI!  
Ceny miejsc niższe od zł. 1.09  
W samych superlatywach mówi się o filmie  
**ANNA KARENINA**  
Greta Garbo, Fredric March  
Po z. o 12-ej  
Ceny miejsc na PORANKI od 80 gr.

Poważne przedsiębiorstwo ekspedycyjne w Gdyni  
**poszukuje rutynowanego buchaltera**  
Oferty sub „Buchalter” do Biura Ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowska 50. 867-2

## Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG  
przyjmuje od 10-12 i 4-8 w.  
Andrzeja 4, tel. 220-92

## PIECE STAŁOPALNE

systemu amerykańskiego, nowoczesnej konstrukcji, o modnej prostej linii, piękne emaljowane, zapewniają ciepłą zimę, przy minimalnych kosztach zużycia paliwa.  
Wyrób: Herzfeld i Victorius S. A. Grudziądz.  
Przedst.: M. Osser, Łódź, Zachodnia 64, tel. 108-17.  
Skład: K. FOERSTER  
ZAMENHOFA 23. TEL. 142-82.

Czem w budżecie jest kontrola  
Tem dla zdrowia bywa „OLLA”  
**“OLLA”**  
Gum..?

STOWARZYSZENIE KORMIWOJAZERÓW Ł. O. H. P.  
Zwyczajem lat ubiegłych Stowarzyszenie urządza  
**tradycyjną grę w lotto**  
która odbywać się będzie w lokalu własnym przy ul. SIENKIEWICZA 3/5 w każdą SOBOTĘ, począwszy od dn. 23 listopada 1935 r. Początek o g. 9 w. ZARZĄD

## Kupno i sprzedaż.

KUPUJĘ włosy i wyczeszki. Piłsudskiego 50, prawa ofic. I wejście, m. 8. 805-2

WÓZKI dziecięca, wyżymaczki „Liverpool” po cenach przystępnych poleca Marja Jakobi, Piotrkowska nr. 107, sklep w podwórzu. 70-9

## Posady

PRACOWNIA ubiorów dla dzieci i pań „Filleto” Sienkiewicza 63 poszukuje zdolne pod-ręczne.

## Różne

NIEMIECKA uciekiniarka Ruth Silberstein, długoletnia krawcowa w Berlinie, szyje suknie od najskromniejszych do najelegantszych po cenach przystępnych, obecnie Śródmiejska 29, front.

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rzemieślniczą Nr. rejestracyjnej III 17 | 31 wydaną przez Ekspozyturę Starostwa w Tomaszowie Maz. 30.9.31. A. Ch. Margules.

WYPIS. Co. 940 | 35. Postanowienie w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Obecni: Przewodniczący E. Oparkowski, Sekretarz: apl. Domanowicz. Dnia 4 listopada 1935 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Cywilnym na posiedzeniu publicznem rozpoznawał sprawę Abrama-Edwarda Cwajgenhafta o unieważnienie listów zastawnych T-wa Kredytowego m. Łodzi, postanowił unieważnić sześć 5% Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi serji 7 za Nr. 32233 na sumę 1.000 rb., Nr. 55279 na sumę 500 rb., Nr. 55280 na sumę 500 rb., Nr. 70257 na sumę 250 rb., Nr. 70250 na sumę 250 rb., Nr. 67766 na sumę 250 rb., wraz z kuponami do dnia 9 sierpnia 1933 r. Sędzia (-) Oparkowski. Za zgodność: Sekretarz (-) podpis nieczytelny m. p. Sąd Okręgowy w Łodzi.

Institut de Beauté  
**POMA**  
Piotrkowska 121  
poprzeczna oficyna, I piętro  
Tel. 155-55